

7 listopada w Moskwie

Opóźnienia w budowie szkół

Przedsiębiorstwa budowlane mają w br. przekazać do użytku 665 szkół o 5,4 tys. izb lekcyjnych. Realizacja tego planu przebiega niezbyt pomyślnie. W ciągu 3 kwartałów br. oddano do użytku w całym kraju 3420 izb lekcyjnych (63,3 proc. zadań rocznych). Największe zaległości istnieją w woj. olsztyńskim, poznańskim i krakowskim.



WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 9 listopada 1963 Nr 267 (6146)

Dzięki racjonalnemu zużyciu prądu i gazu

115 tysięcy ton węgla zaoszczędziliśmy w 3 kwartałach

Wprowadzona od 1 kwietnia br. korekta cen elektryczności i gazu dała już pierwsze rezultaty: bodziec do właściwego gospodarowania tymi środkami energetycznymi w gospodarstwach domowych okazał się skuteczny. Zmniejszyło się marnotrawstwo, do którego „zachęcały” niejednokrotnie zbyt niskie opłaty za gaz i światło; łagodniejszy tym samym deficyt paliw i energii, przede wszystkim zaś — węgla kamiennego.

Jak wiadomo, zwiększone wydatki na gaz i elektryczność zostały zrekomensowane m. in. przez obniżenie skali podatku od wynagrodzeń, podwyższenie górnej granicy zarobków wolnych od opodatkowania, przyznanie dodatków do płac i podwyższenie cen skupu niektórych produktów rolnych.

Zużycie elektryczności i gazu przez ludność zmniejszyło się o ponad 20 proc. Np. w III kwartale br. gospodarstwa domowe zużytkowały ok. 440 mln. kilowatogodzin, podczas gdy w analogicznym okresie ub. roku — ponad 668 mln. kWh. Dodać przy tym trzeba, że „normalny” roczny wzrost zużycia energii wynosi blisko 10 proc. Ogółem w III kwartale br. odbiorcy nieuspołecznieli wszystkich grup (gospodarstwa domowe, właściciele warsztatów prywatnych i lokali niemieszkalnych oraz małych gospodarstw rolnych) zużytkowali ok. 848,6 mln. kWh, zamiast przewidywanych 1.022,8 mln. kWh. Zaoszczędzono zatem ok. 174 mln.

Narada aktywu partyjnego ZPP

Wezorem w Warszawie rozpoczęła się Ogólnopolska Narada aktywu partyjnego Zrzeszenia Prawników Polskich, poświęcona działalności środowiska prawniczego na tle uchwał XIII Plenum KC PZPR.

Na naradę przybyli: kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR Kazimierz Witaszewski, minister spraw wieloletnich Marian Rybicki, prokurator generalny Kazimierz Kosztirko, prezes Sądu Najwyższego Zbigniew Rejch, przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych i KG MO.

W rocznicę hitlerowskiego barbarzyństwa

Mieszkańcy stolicy NRD Berlina uczcili w piątek w czasie imponującego wiecu 25 rocznicę tzw. „nocy kryształowej”, nocy pogromów antyżydowskich. Przy kamieniu pamiątkowym ku czci 55 tysięcy zamordowanych Żydów, gdzie poprzednio znajdował się żydowski dom starców, delegacje zakładów pracy i urzędów, partii i organizacji masowych złożyły wieńce.

Tej potwornej nocy bandy faszystowskie zburzyły 191 synagog i 7500 sklepów, których właścicielami byli Żydzi. W ciągu niewiele godzin aresztowano wówczas 30 tys. Żydów. (PAP)

Boks

NRD — POLSKA
w Schwerinie — 6:14
w Koszalinie — 10:10

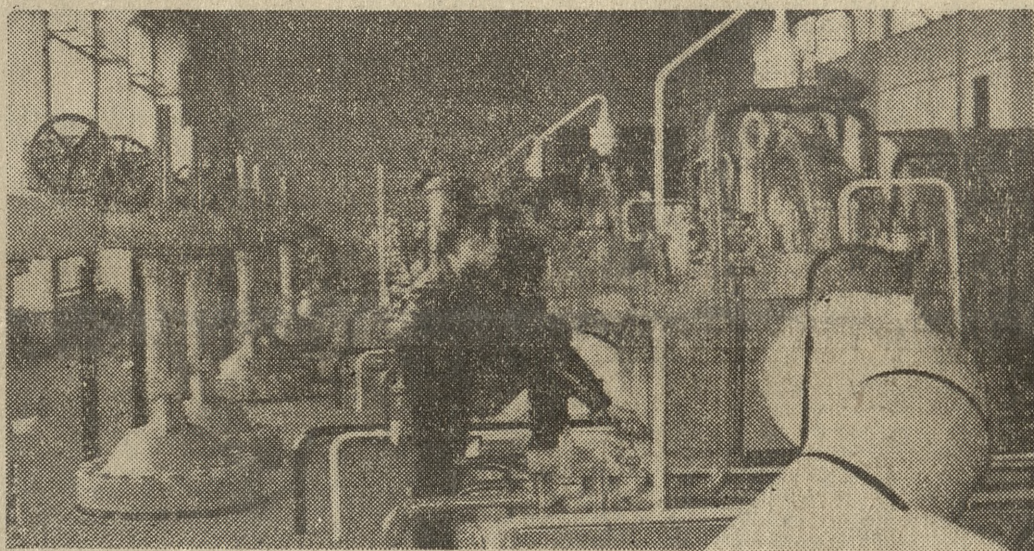
Relacje z obu spotkań na stronie 2.

kWh. Jeśli uwzględnić, że w trakcie przesyłania energii liniami niskiego napięcia straty wynoszą ok. 25 proc. całości dostaw, to faktyczna oszczędność sięga 220 mln. kilowatogodzin. Na wyprodukowanie takiej ilości energii potrzeba blisko 98 tys. ton węgla kamiennego!

Także racjonalna gospodarka gazem przyniosła efekty w postaci zmniejszenia zużycia o ok. 30 m³ na jednego odbiorcę. Od lipca do września br. gazownie sprzedały ludności niespełna 170 mln. m³ gazu, natomiast w III kwartale ub. roku — blisko 200 mln. m³, chociaż liczba odbiorców zwiększyła się w tym czasie o ok. 150 tys. osób. W samej Warszawie zużycie gazu spadło z 32 do 26 mln. m³.

Łącznie zatem, tylko w ciągu jednego kwartału, właściwe gospodarowanie energią elektryczną i gazem przez odbiorców nieuspołecznionych pozwoliło zaoszczędzić ok. 115 tys. ton węgla kamiennego. PAP

Sukces polskich i radzieckich załóg



7 bm. pierwsze litry radzieckiej ropy dotarły rurociągiem „Przyjaźń” do polskiej granicy. Pierwotnie planowano, że ukończenie prac nastąpi dopiero w końcu bieżącego roku, a pierwsza ropa popłynie w styczniu przyszłego roku. Skrócenie terminu jest wielkim sukcesem polskich i radzieckich załóg montażowych, które zobowiązały się zakończyć pracę w dniu 46 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na zdjęciu: fragment wnętrza pompowni głównej Stacji Pomp, która przyjęła pierwszą ropę radziecką.

CAF — fot. Szyperko

Związkowcy węgierscy w Poznaniu

Wezorem przybyła do Poznania 30-osobowa grupa związkowców węgierskich, reprezentujących szereg zakładów przemysłu metalowego. W pierwszym dniu pobytu goście zwiedzili Zakłady Metalurgiczne „Pomet”, interesując się żywo organizacją produkcji, formami pracy społecznej załogi oraz urzędzeniami socjalnymi.

Członkowie delegacji wśród których jest również wielu inżynierów i fachowców z dziedziny odlewnictwa, podczas spotkania z aktywnym politycznym i gospodarczym zakładów podzieliли się swymi doświadczeniami z pracy zawodowej, proponując jednocześnie nawiązanie bliższych kontaktów między związkowcami Poznania i Budapesztu. (Jot)

Reformy gospodarcze i polityczne nieodzowne dla Włoch

Oświadczenie P. Togliattiego

Dziennik „Unita” opublikował oświadczenie sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliattiego o obecnym kryzysie rządowym we Włoszech.

Wybory uzupełniające w Wielkiej Brytanii

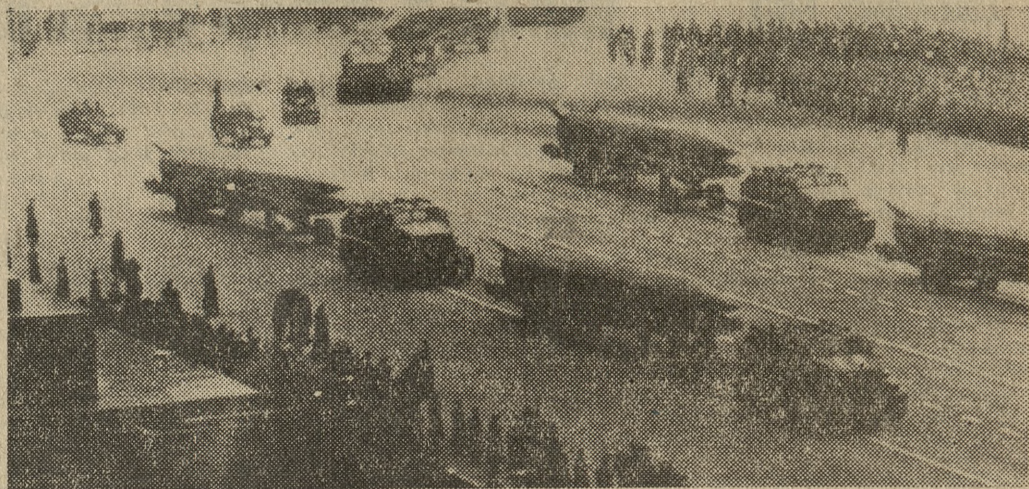
Zwycięstwo Labour Party w wyborach uzupełniających w Luton uważane jest powszechnie za niezmiernie ważną wskazówkę na temat ogólnych nastrojów politycznych w W. Brytanii.

Prasa pisze o wyborach w Luton w sensacyjnym tonie. „Daily Herald” np. nazywa wyniki tych wyborów „wyrokiem śmierci na konserwatystów”. „Telegraph” pisze, że „gdyby proporcje wyborcze w Luton powtórzyły się w wyborach powszechnych, Labour Party zdobyłaby w nowym parlamencie większość około 200 mandatów”.

Natomiast zgodnie z przewidywaniami, premier brytyjski Alec Douglas-Home odniósł zwycięstwo w wyborach uzupełniających w okręgu Kinross — West Perthshire, zyskując tym samym prawo do zasiadania w Izbie Gmin. (PAP)

Uznanie junty

W czwartek wieczorem Stany Zjednoczone, a w piątek również Japonia i Australia uznały juntę sajską. Nowy reżim południowo-wietnamski uznała już poprzednio W. Brytania.



Parada wojskowa w Moskwie z okazji 46 rocznicy Rewolucji Październikowej. Defilują wojska rakietowe.

CAF — radiofoto

Polski statek na „czarnej liście” USA

Amerykański Urząd Żeglugi Morskiej wniósł na „czarną listę” dalszych 9 statków, które w ostatnich czasach zawinęły do portów na Kubie, łamiąc zakaz blokady ekonomicznej wyspy. Są to statki: 1 brytyjski, 3 greckie, 4 libańskie i 1 polski...

Na amerykańskiej liście figuruje obecnie 196 jednostek handlowych. (PAP)

Ulepszenie organizacji pracy i pełniejsze wykonywanie planów

Obrady Komisji Ekonomicznej CRZZ

Realizacja uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia w przedsiębiorstwach była w piątek tematem obrad Komisji Ekonomicznej Centralnej Rady.

Komisja stwierdziła, że przebieg i wyniki realizacji uchwały potwierdziły nieodzowność jej podjęcia, jako środka pobudzającego i pogłębiającego zainteresowania aktywności gospodarczej i społecznej wyników ekonomicznych działalności przedsiębiorstw. W wyniku realizacji omawianej uchwały od sierpnia br. następuje stopniowa poprawa w działalności gospodarczej poszczególnych przedsiębiorstw.

W czasie obrad podkreślano, że realizacja uchwały jeszcze raz wykazała, iż podstawowym źródłem poprawy sytuacji w zakresie prawidłowych proporcji między wzrostem produkcji, wydajności pracy i funduszem płac jest szybkie ulepszenie organizacji pracy i pełniejsze wykonywanie planów w zakresie postępu technicznego oraz zamierzeń organizacyjno-technicznych.

Przebieg realizacji uchwały wskazał konieczność ponoszenia pełnej odpowiedzialności przez kierowników poszczególnych przedsiębiorstw za wykonywanie planów we wszystkich wskaźnikach, za niedopuszczaniem do rozluźnienia dyscypliny i marnotrawstwa.

Komisja stwierdziła, że prace nad realizacją uchwały jeszcze raz potwierdziły konieczność doskonalenia bodźców materialnego zainteresowania załóg w ekonomicznych wynikach działalności przedsiębiorstw. (PAP)

Posiedzenie Prezydium PAN

Przygotowania do obchodów 20-lecia PRL

W piątek odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Obradom przewodniczył prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski.

Prezydium zapoznało się z programem obchodów 20-lecia Polski Ludowej organizowanych w ramach Polskiej Akademii Nauk oraz ze stanem przygotowań w tym zakresie.

Program ten przewiduje m. in. zorganizowanie w maju przyszłego roku centralnej sesji naukowej z szeregu specjalistycznych konferencji naukowych, publikację wydawnictw poszczególnych wydziałów PAN itp. Realizacja tych zamierzeń stanie się więc ogólnym przeglądem dorobku nauki polskiej w okresie 20 lat PRL. (PAP)

Nowoczesność w parze z produkcją

Blisko 30 tys. telewizorów zainstalowanych jest obecnie we wsiach województwa katowickiego. Na jedną wioskę przypada więc przeciętnie ponad 30 aparatów telewizyjnych. Podobnie jak telewizory również motocykle, motorowery, lodówki i pralki „wkraczają” masowo do zagrod wiejskich. Mieszkańcy śląskich wsi posiadają obecnie 64 tys. motocykli i ponad 16 tys. motorowerów. Wzrostowi żądności śląskich wsi — towarzyszy poprawa wyników produkcyjnych. (PAP)

Nominacje wojskowe

Gen. dyw. J. Raczkowski
Głównym Inspektorem
Lotnictwa

Minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski powołał na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Tadeusza Tuczańskiego oraz na stanowisko Głównego Inspektora Lotnictwa gen. dyw. pilota Jana Raczkowskiego.

Ponadto wyznaczył do pełnienia obowiązków służbowych na stanowisku dowódcy lotnictwa operacyjnego gen. bryg. pilota Franciszka Kamińskiego oraz na stanowisku szefa Służby Zdrowia WP płk. dr. med. Czesława Półtoraka. PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 9 bm. przewiduje się zachmurzenie o charakterze zmiennym, przejściowo duże i miejscami opady deszczu. Temperatura od 10 st. na północy do 13 st. na południu. Wiatry umiarkowane przejściowo dość silne z kierunków południowo-zachodnich.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

Wywiad Ben Bella

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Liberation” oraz pismu „Rivolucja Afrykańska” Ben Bella podkreślił konieczność reorganizacji aparatu państwowego celem umocnienia więzi z Algierskim Frontem Wyzwolenia Narodowego i masami. Prezydent Algierii zapowiedział zwołanie Kongresu FLN najpóźniej przed upływem 5 miesięcy.

Druga głódówka

Jeden z przywódców opozycji algierskiej, Mohamed Budiaf rozpoczął w piątek drugą z kolei głódówkę od czasu pobytu w więzieniu. Wiadomość tę zakomunikowała prasie żona Budiafa.

Oskarżenie przywódcy

Rabacki sąd karny postanowił wszcząć dochodzenia przeciwko przebywającemu za granicą przywódcy marokańskiej Unii Sił Ludowych, Ben Barce i 18 innym osobom. Zarzuca się im zamach na bezpieczeństwo państwa, usiłowanie zamordowania króla oraz próbę zaatakowania pewnych posterunków wojskowych.

Pertraktacje zbrojeniowe

Szwajcarskie zakłady produkcji broni w Oerlikon pod Zurychem prowadzą z rządem Republiki Południowo-Afrykańskiej rozmowy w sprawie dostawy pocisków kierowanych i ręcznej broni maszynowej. Szwajcaria nie jest członkiem ONZ i nie obowiązuje jej zakaz sprzedaży broni do Afryki Południowej.

Stan zdrowia uratowanych górników zadziwiająco dobry

Dwa pokoje szpitalne, w których umieszczono uratowanych górników kopalni Lengde przypominają oranżerie pełne kwiatów. Bukiety i życzenia dla uratowanych napływają wciąż nie tylko z wszystkich części Niemiec lecz także innych krajów.

Naczelnik lekarz szpitala w Salzgitter, dr Linder oświadczył na konferencji prasowej, że górnicy nie pozwolili się umieszczać w przewidzianych poprzednio pojedynczych pokojach. „Pod ziemią byliśmy razem, chcemy także teraz być ze sobą” — oświadczyli oni.

Jak stwierdził dr Linder, drobne badania wykazały, że stan zdrowia uratowanych górników jest zadziwiająco dobry, jeśli wziąć pod uwagę warunki, w jakich przeżywali przez dwa tygodnie. (PAP)

Sukces socjalistycznej wspólnoty gospodarczej

Dopłynięcie radzieckiej ropy naftowej na ziemię polską rurociągiem „Przyjaźń” jest realnym wynikiem współpracy gospodarczej krajów wspólnoty socjalistycznej. Ten największy na świecie rurociąg, zbudowany został przez 5 krajów — Związek Radziecki, Polskę, NRD, Czechosłowację i Węgry — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Lecz nie tylko on jeden stanowi chlubę wspólnoty krajów socjalistycznych. Do niej należy budowa kombinatu celulozowego nad Dunajem w Braile (Rumunia), między-narodowy system energetyczny „Pokój”, wspólne oprowadzanie bogactw naturalnych przez przemysł radziecki i polski z udziałem Czechosłowacji i NRD. Wymieniamy tylko najważniejsze obiekty wspólnego budownictwa i zbiorowej pracy naukowców.

Wysiłki bratnich krajów przyspieszają proces coraz większej konsolidacji ekonomicznej państw socjalistycznych. Powstał i umacnia się światowy rynek socjalistyczny, którego chłonność stale wzrasta. Rozwija się ścisła współpraca w dziedzinie produkcji. Zacieśniają się kontakty naukowo-techniczne. W ostatnich trzech latach kraje socjalistyczne przekazały sobie nawzajem 38 tysięcy kompletów dokumentacji naukowo-technicznej.

W procesie rozwoju współpracy ekonomicznej powstają przesłanki dla właściwego określenia udziału każdego kraju w systemie międzyn-

rodowego socjalistycznego podziału pracy. Chodziło m. in. o to, by nie budować u siebie tego co już zbudował sąsiad lub co ze stanowiska wspólnych interesów jest bardziej celowe budowanie u sąsiadów.

Przed krajami socjalizmu rysują się perspektywy dalszego, szybkiego rozwoju gospodarczego. W okresie od 1961 do 1980 roku produkcja przemysłowa krajów uczestników Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej wzrosła przeszło sześć razy, produkcja rolna — trzy razy, dochód narodowy — prawie pięć razy.

Socjalizm pewnie kroczy do zwycięstwa w pokojowym współzawodnictwie ekonomicznym z kapitalizmem. W roku 1955 na kraje socjalistyczne przypadało tylko nieco więcej niż ćwierć światowej produkcji przemysłowej; obecnie świat socjalizmu dostarcza już przeszło 38 procent światowej produkcji przemysłowej.

Dziś już nie imperializm, lecz socjalizm ze swoją siłą ekonomiczną, ze swoimi ideałami pokoju i postępu staje się decydującym czynnikiem rozwoju świata. Do świadomości najszerzych mas na wszystkich kontynentach coraz głębiej przenika zrozumienie tego, że Związek Radziecki wszystkie kraje socjalistyczne są niezawodnym oparciem w walce narodów o wolność i niepodległość, o pokój i postęp. Polityka socjalizmu, to leninowska polityka pokojowego współistnienia. Odpowiada ona interesom milionów ludzi na całym świecie.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Rady narodowe zaostrzają walkę z przejawami chuligaństwa

Rady narodowe szeregu miast zobowiązały działające na ich terenie kolegia karno-administracyjne do stosowania przyspieszonego trybu postępowania w sprawach o wykroczenia o charakterze chuligańskim. Często zbyt przewlekła i nie zawsze skuteczna dotychczas procedura postępowania w orzecznictwie karno-administracyjnym nie sprzyjała zwalczaniu przejawów chuligaństwa.

Tak np. w miastach portowych Wybrzeża Gdańskiego tylko niewielki procent z około 2700 wykroczeń zanotowanych w ciągu trzech kwartałów br. został rozpatrzony przez kolegia. W pierwszym półroczu br. skierowano tu do kolegiów tylko 389 wniosków o ukaranie, z czego 31 spraw zostało umorzonych wskutek przedawnienia. W woj. poznańskim miało średnio 14 dni od popełnienia wykroczenia do chwili rozprawy.

Zbyt niskie były również niekiedy wymierzone kary. W woj. gdańskim w I półroczu

br. tylko w 20 wypadkach wymierzono kary grzywny powyżej 1000 zł. Organa prokuratury rozstrzygały obecnie baczniejszą kontrolę nad orzecznictwem karno-administracyjnym. Zdarzało się bowiem, że sprawy, które powinny rozpatrywać sądy, trafiały do kolegiów.

Przyspieszony tryb postępowania wobec chuliganów stosuje się już m. in. w Warszawie, Katowicach, Gdańsku i Krakowie. Winni zakłócenia porządku publicznego są przez MO doprowadzani bezpośrednio przed kolegium orzekające, które natychmiast rozpatruje sprawę i wydaje orzeczenie.

Około 80 proc. chuliganów i podobny procent osób, które padają ich ofiarą — to ludzie nadużywający alkoholu. W ciągu roku do izb wytrzeźwień trafia około 300 tys. osób. Zwalczanie alkoholizmu stanowi więc jeden z głównych kierunków działania w walce z chuligaństwem. W Łodzi w toku szerokiej akcji profilaktycznej, szczególnie nacisk położono na likwidowanie melin pijańskich. Osoby trudniące się nielegalnym handlem wódką uderzono również po kieszeni.

Nie zaniedbano też w Łodzi innej płaszczyzny działania. 700 nieuczących się i nie pracujących młodych osób skier-

rowano — po przeprowadzeniu z nimi rozmów — do pracy.

Z pomocą w zwalczaniu chuligaństwa przychodzi ponad 150-tysięczna rzesza członków ORMO. Zakładowym organizacjom ORMO powierza się opieka lokalna z wyszynkiem alkoholu, kawiarnie i kina, znajdujące się w pobliżu zakładów pracy. (PAP)

Po co Harriman jedzie do Argentyny?

Amerykański podsekretarz stanu od spraw politycznych Harriman udaje się w 3-dniową podróż do Argentyny. Powodem tego nieoczekiwanego wyjazdu jest sprawa kontraktów naftowych, które prezydent Illia zamierza unieważnić jako uzyskane w sposób nielegalny przez koncerny amerykańskie.

Jak twierdzi się w Waszyngtonie, koncern włoski ENI miał zaoferować Argentynie znacznie korzystniejsze warunki eksploatacji miejscowych złóż ropy naftowej. (PAP)

Norwegia nie chce uczestniczyć w siłach wielostronnych

W ostatnim dniu obrad konferencji parlamentarzystów NATO głos zabrali między innymi członkowie Stortingu norweskiego Erik Braadland. Oświadczył on, że Norwegia nie ma zamiaru uczestniczyć w siłach nuklearnych NATO czy też będących siłami wielostronnymi. Rząd norweski wielokrotnie wypowiadał się na ten temat i odmawiał wprowadzenia broni nuklearnej do użytku swej armii w okresie pokoju.

Lord Teynham, członek brytyjskiej Partii Konserwatywnej, bardzo ostro odpowiedział na wystąpienie Braadlanda, nazywając flank skandynawski „najślabszym ogniwem łańcucha obrony NATO”. Jedynym faktem pocieszającym jest według lorda Teynham zapowiedź generała Lemnitzer, naczelnego dowódcy sił zbrojnych NATO w Europie, dotycząca przetrwania drogi powietrznej sił zbrojnych NATO do Norwegii. (PAP)

Atomowe dążenia NRF

W Karlsruhe obraduje doroczne zgromadzenie tzw. niemieckiego forum atomowego. Na forum tym akcentowano konieczność szybkiej realizacji programu budowy reaktorów atomowych i programu rakietowego.

Prof. Jaroschek z Wyższej Szkoły Technicznej w Darmstadt oświadczył, że nie wolno tracić czasu w dziedzinie rozwoju reaktorów dla siłowni atomowych. Jego zdaniem, trzeba domagać się zaangażowania środków publicznych w realizację programu w tej dziedzinie. (PAP)

Ułatwienia dla klientów

Nowe przepisy pocztowe

Z dniem 1 stycznia 1964 roku wejdzie w życie nowa ordynacja pocztowa określająca warunki korzystania z usług poczty. Za kilka dni ukaze się Dziennik Łączności, który na 16 stronach przynosi pełen tekst nowej ordynacji. Oto w dużym skrócie, na czym polegają wprowadzone zmiany:

► listy wartościowe do 300 złotych — nie będą musiały być lakowane.

► zniesie się wydawanie potwierdzeń przyjęcia zwyk-

łych przesyłek listowych. Były one dotychczas wydawane instytucjom państwowym, nadającym duże ilości listów.

► przy wpłaceniu gotówki banknotami różnej wartości, wpłacający powinien dołączyć ich zestawienie, jeśli ilość banknotów przekracza 30 sztuk. Celem tego przepisu jest przyspieszenie obsługi interesantów.

► przesyłki pieniężne do wartości 500 zł (dotychczas 300 zł) można będzie dostarczać zastępczo — zamiast adresatowi, osobie z nią zamieszkałej lub administratorowi (dorożcy) domu. Doreczeni zastępczo może nastąpić dopiero po stwierdzeniu nieobecności adresata.

► paczki ekspresowe do 5 kg będą dostarczane adresatowi bezpośrednio do domu.

► jako jedną z ważniejszych zmian wprowadzono przepis, że odmowę nadawcy przysyłki zwróconej przesyłki lub sumy przekazu uważa się za zrzeczenie się przesyłki. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Poznański wynik w Schwerinie

Po zwycięstwie nad NRD Polska w finale Pucharu Europy

W Schwerinie rozegrany został wieczorny półfinałowy mecz bokserki o Puchar Europy, w którym reprezentacja Polski pokonała NRD 14:6.

Wyniki walk: waga musza — A. Olech (P) pokonał Babinscha (NRD); w. kogucia — Bendig (P) zwyciężył Schlinka (NRD); w. piórki — Gutman (P) przegrał z Drgalą (NRD); w. lekką — Grudzień (P) zwyciężył w III starciu na skutek wysokiej przewagi nad Wienem (NRD); w. lekkopółśrednią — Kulej (P) pokonał Ruehla (NRD); w. półśrednią — Knut (P) pokonał Lehmana (NRD); w. lekkośrednią — Stomiński (P) prze-

grał przez ko w I starciu z Weniński (NRD); w. średnią — Walasek (P) wygrał z Andersem (NRD); w. półciężką — Pietrzykowski (P) pokonał Schlegela (NRD); w. ciężką — Jedrzejewski (P) przegrał z Degenhardtem (NRD).

W Koszalinie remis

Rozegrane w Koszalinie międzypaństwowe spotkanie pięciarcisk pomiędzy drugimi reprezentacjami Polski i NRD zakończyło się wynikiem remisowym 10:10. Niemcy wykazali znacznie lepszą kondycję i dużą odporność na ciosy.

Spotkanie nie przyniosło spodziewanych emocji. Polacy walczyli zbyt miękko i uступowali wyraźnie Niemcom kondycyjnie. Zespół NRD pokazał boks siłowy, a wszyscy zawodnicy dużą odporność na ciosy.

Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze lekkiej Petek i Popp.

Dobłą walkę rozegrali w wadze piórkowej Milczewski (P) i Huebner (NRD).

Kreglarze Lecha najlepsi w okręgu

Po sześciu kolejkach spotkań, trzy na wiosnę i tyleż jesienią, zakończono ostatnią rozgrywkę o Puchar Przechodni Poznańskiego Związku Kreglarzy. W I lidze startowało 7 zespołów, natomiast w II lidze tylko 5 drużyn.

W tegorocznym sezonie najrowniej kulił zespół poznańskiego Lecha. Jemu też przypadło zaszczytne I miejsce i piękny Puchar Przechodni PKZ. Lechici, którzy kulił w składzie: Z. Olszyski (kapitan), J. Szczepkowski, A. Jaworski, L. Zelazny, M. Zelazny (junior), M. Pieta, R. Lewandowski, i A. Olszyski zanotowali na swoim koncie łącznie 19.710 kregli. II miejsce zajął KS Srem — 19.658, przed: Wartą — 19.658, 4) Polonią Leszno — 19.487, 5) Energetykiem Poznań — 19.448, 6) Kaną Gostyn — 19.374, 7) Pogonią Śmigiel — 19.320. Ostatnia drużyna opuszcza szereg „ekstraklasy”.

W II lidze mistrzostwo i zarazem awans do klasy wyższej uzyskał Start Gostyn — 19.101 kregli, wyprzedzając Wartę II — 18.913, Energetyk II — 18.759, Lecha II — 18.719, i Polonię II Leszno — 18.049 kregli.

Królem kreglarskim na rok 1963 został J. Torka z Warty — 2.526 kregli. II miejsce zajął jego kolega klubowy E. Skowronski — 2.507 przed M. Zelaznym (Lech) — 2.505, 4) R. Lewandowski (Lech) — 2.497, 5) M. Szczepaniak (KS Srem) — 2.495, 6) M. Pieta (Lech) — 2.493, 7) B. Szrama (Energetyk) — 2.493, 8) E. Majchrzycki (KS Srem) — 2.489, 9) B. Jedrzejewski (Kana) — 2.488 i 10) Z. Olszyski (Lech) — 2.482. (R)

AZS (Toruń) — Lech w hali przy ul. Matejki

Organizatorzy towarzyskiego spotkania w koszykówce mężczyzn Lech — AZS (Toruń) ze względu na siebie niezależnych musieli jeszcze raz zmienić miejsce i godzinę rozpoczęcia meczu. Jak nas poinformował sekretariat KKS Lech zawody odbędą się ostatecznie dziś (w sobotę) o godz. 19 w hali przy ul. Matejki.

Mistrzostwa 1963

Wczoraj rozpoczęły się w Bydgoszczy drużynowe mistrzostwa Polski w florcie — mężczyzn i kobiet — na rok 1963. Po trzydniowej batalii o tytuły najlepszych stanęło na planszach ośrodków przygotowań olimpijskich WKS Zawisza 16 drużyn męskich i 12 kobiecych. Tytuły mistrza Polski broni wśród mężczyzn drużyna Marymont Warszawa, a wśród kobiet — katowicki Górnik.

Epidemia cholery w Indii i Pakistanie

W okolicach Bombaju szerzy się epidemia cholery na skutek której zmarło już ponad 100 osób.

W doniesieniach ze wschodniego Pakistanu stwierdza się, że w rejonie Bogra w ciągu trzech dni zmarło na skutek cholery 87 osób. W całym wschodnim Pakistanie w ostatnim okresie epidemia cholery pochłonięła 230 śmiertelnych ofiar. (PAP)

Spór o kanadyjską pszenicę

Kanada pobiła w tym roku 2 rekordy: zbioru zboż i ich sprzedaży za granicę. Są to rekordy mimowolne i zupełnie nieprzewidziane jeszcze kilka miesięcy temu. Pierwszemu sprzyjała wyjątkowo pomyślna pogoda w Kanadzie, dzięki czemu zebrano 720 mln. buszli różnych zboż. Drugi rekord Kanadyjczycy zawdzięczają również wyjątkowo niepomyślnej pogodzie, która nawiedziła w tym roku Europę.

Wyprzedaż zboża kanadyjskiego spowodowała dalsze zaostrzenie stosunków między Ottawą a Waszyngtonem. Kilkanaście dni temu rząd amerykański ogłosił demonstracyjnie poufne informacje, z których wynika, że zawarta ostatnio między Kanadą a Japonią i W. Brytanią umowa o dostawach pszenicy przewidywała stałe ceny na okres najbliższego półroczia. Amerykanie uważają, iż godzi to bezpośrednio w ich interesy, ponieważ narzuca przez nich na międzynarodowym rynku zbożowym zasadę przewidywania comiesięcznych ustalania cen według prawa podaży i popytu. Korzystając ze światowego głodu zbożowego Amerykanie zamierzali każdorazowo śrubować ceny.

Spór ten dołączył do ognia, palącego się coraz silniejszym płomieniem na granicy amerykańsko-kanadyjskiej. Doszło nawet do tego, że niedawno premier Kanady, Pearson, skorzystał z „gorącej linii”, łączącej bezpośrednio jego siedzibę z Białym Domem.

Pearson rozmawiał przez kwadrans z Kennedy'm. Czy ta nagła rozmowa przyniosła efekty? Sądząc z dość wojowniczego tonu prasy amerykańskiej i kanadyjskiej — efekty te są niewielkie. Urazy i pretensje, szczególnie kanadyjskie, liczą się co najmniej na tuziny.

Ostatnio Kanada podejmuje wielkie wysiłki na rzecz rozbudowy własnego przemysłu samochodowego i części zamiennych. Sprobowanie samych tych części z USA kosztuje Kanadę rocznie kilkadziesiąt milionów dolarów. USA zagroziły represjami w przypadku wprowadzenia przez Kanadę cel ochronnych na import samochodów.

Propaganda amerykańska podjęła kampanię wokół „nacionalizmu kanadyjskiego”. W istocie Kanadzie chodzi o zmniejszenie deficytu handlowego z południowym „bratem”. W skali rocznej deficyt ten przekracza 1 mld. dolarów.

Ostatnie transakcje zbożowe Kanady z krajami socjalistycznymi zbulwersowały wiele eksporterów i — polityków amerykańskich. Sprawa dotarła już do Kongresu USA, gdzie popyśpały się skargi i żale na „partnera”, który dopuścił się wykroczenia: nie pytał USA o prawo do niezależnego handlu — we własnym interesie.

A. B.

Dwa lata minęły od poprzedniego Zjazdu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu. Dwa lata to dość długi okres. Zbyt jednak krótki w życiu organizacji, która postawiła przed sobą wiele długofalowych zamierzeń. Trudno je ograniczyć datami, a jednak trzeba, żeby powiedzieć jak daleko posunęła się realizacja postulatów wysuwanych przez uczestników poprzedniego Zjazdu.

Dominował wtedy rozsadek, gospodarska troska o przyszłość nie tylko własną, ale przede wszystkim o przyszłość wielkopolskiej wsi, z którą młodzież wiązała swoje życiowe plany. W artykule „Rozsadek młodości” pisaliśmy wówczas (z okazji poprzedniego Zjazdu) o uzasadnionym optymizmie młodego pokolenia, które widzi swój awans za darmo, lecz za cenę rzetelnej wiedzy fachowej i ogólnej, za cenę uczciwej pracy, za gospodarność i inicjatywę.

Z perspektywy minionych dwóch lat, podczas których z uwagą śledzimy działalność wielkopolskiej organizacji ZMW, można powiedzieć, że ów rozsadek, optymizm, zapał i praca przyniosły nadszpokowane rezultaty. „Jakie ziarno — taki plon” powiada ludowe przysłowie. Ziarno racjonalnych poczynań wydało niezły plon. Kłopot tylko z tym, co uważa za najważniejsze osiągnięcia.

Czy może rozwój organizacyjny? Przybyło przecież ponad 40 tysięcy nowych członków. ZMW liczy obecnie ponad 100 tysięcy młodych, w tym 40 tysięcy dziewcząt. Organizacja przeżywała więc dynamiczny rozwój ilościowy, choć nie można pominąć milczenia fakt, że w tym czasie ubyło z jej szeregów 11 tysięcy osób. Wiele z nich przeszło do ochotniczych hufców pracy, do wojska, wstąpiło do PZPR i ZSL, sporo też skreślono.

Mówiło się szeroko o potrzebie dokształcania ogólnego i fachowego młodzieży wiejskiej, zwłaszcza członków organizacji. Czy postulat ten został spełniony?

Już teraz można stwierdzić na podstawie statystyki organizacyjnej, że mimo wzrostu liczby członków, procent młodzieży z niepełnym wykształceniem podstawowym jest niższy niż przed dwoma laty, więcej obecnie członków ze średnim i wyższym wykształceniem. Wielu członków ZMW



Dla dobra Wielkopolski

dokształca się zaocznie. W roku 1962 zorganizowano wspólnie z wydziałami oświaty 120 kursów z zakresu szkoły podstawowej, a to przede wszystkim dla młodzieży pracującej w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Uczyło się na nich ponad dwa tysiące osób. Ponadto 150 kursów zostało zorganizowanych staraniem kół i zarządów gromadzkich ZMW. Wprawdzie jeszcze w 1963 roku blisko 4 400 członków ZMW nie miało ukończonej szkoły podstawowej, lecz większość z nich się uczy.

Jednym z zasadniczych zadań organizacji było fachowe szkolenie młodzieży. Wprawdzie istniało w naszym województwie 279 szkół przysposobienia rolniczego (w roku 1962/63), ale nie udało się tym systemem objąć całej młodzieży i chyba nie uda się w najbliższej przyszłości. Zwrócono zatem baczną uwagę na zespoły przysposobienia rolniczego, których liczba w roku bieżącym przekroczyła 1200.

Dobry rolnik — to rolnik światły, a wiedzę najłatwiej rozpowszechniać wśród młodzieży. Przecież na traktory nie wsadzi się starszków. Potrzebni są ludzie młodzi, pełni sił i zdrowia. Kółka rolnicze potrzebują do końca 1963 roku 4 400 nowych traktorzystów, spółdzielnie produkcyjne — blisko 900, PGR-y zaś ponad 1000. Przed Związkiem Młodzieży Wiejskiej w Wielkopolsce stoi zadanie przeszkolenia (razem ze wspomnianymi instytucjami) ponad 6 300 traktorzystów.

Zasługą ZMW jest prowadzone od 1958 roku socjalistyczne współzawodnictwo pracy wśród traktorzystów i mechanizatorów rolnictwa w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, kółkach rolniczych i POM-ach. W bieżącym

roku uczestniczyło w tej szlachetnej rywalizacji ponad 5 tysięcy młodych. Ambicją Związku jest przejść od współzawodnictwa indywidualnego do brygadowego, podobnie jak to się dzieje z brygadami polowymi i w hodowli. Jeśli chodzi o te ostatnie, to 28 z nich uzyskało tytuł brygady pracy socjalistycznej, a 88 ubiega się o to zaszczytne miano.

Gdy mowa o działalności gospodarczej i oświatowej ZMW nie sposób pominąć milczeniem istotnych osiągnięć w działalności zespołów przysposobienia spółdzielczego, zespołów ochrony roślin, organizacji licznych konkursów na uprawę roślin: kukurydzy i bobiku, gromadzenie „czarnego złota” (kompostu), w prowadzeniu poletek doświadczalnych, w podejmowaniu czynności społecznych. Najbardziej okazali się z nich, niejako symbolem wysiłków całej organizacji była budowa szkoły pomnika Tysiąclecia w Granowie (powiat nowotomyski), której otwarcie nastąpiło w przedmiejscu IV Zjazdu Wojewódzkiego Delegatów ZMW.

W najbliższą niedzielę zbiorą się w Poznaniu przedstawiciele wielkopolskiej młodzieży wiejskiej, którzy będą debatować nie tylko nad najbliższymi zadaniami, lecz przede wszystkim będą starali się znaleźć odpowiedź na pytanie: jakie powinno być miejsce, jaka rola młodzieży — w przekształcaniu oblicza dzisiejszej wsi. Pionierom nowoczesności w rolnictwie, jakim chciałoby Was widzieć starsze społeczeństwo, życzymy pożytecznych obrad, żarliwej dyskusji i coraz lepszych osiągnięć w działalności dla dobra wielkopolskiej wsi.

MARIA KEMPARA

DRZEWCE, KOŁO ZMW

Nie wiem czemu zatrzymałem się akurat w Osieku Małym. Nie ma tam przecież żadnego obiektu, który mógłby zwrócić uwagę wędrującego reportera. Ot, zwykła, raczej uboga wioska, położona przy szosie łączącej Koło z Izbicą. Przez ważą starą, nierządko kryte słomą domy i obory; brak charakterystycznych dla okolicy masztów z przewodami wysokiego napięcia.

Zapytana o siedzibę Prezydium GRN kobieta, wskazuje na wylaniający się spośród parkowych drzew pałac. — Tam mieści się wszystko: gromadzka rada, sklep GS, szkoła, biblioteka. Aniśmy dawniej przypuszczali, że będzie on nam kiedyś tak potrzebny...

Ksawery Iwiński — sekretarz GRN, a zarazem i sekretarz gromadzkiej organizacji PZPR nie kryje swego zadowolenia z przybycia dziennikarza.

— Nasza młodzież pragnie, aby o jej życiu i pracy czasem napisano w gazecie, bo jest o czym. Takie głosy słyszałem np. przy okazji wystawy zespołów Przysposobienia Rolniczego, zorganizowanej niedawno przez koła ZMW z naszej gromady. A była to wystawa, co się zowie. Blisko tysiąc ludzi z okolicznych wsi podziwiała eksponaty młodych rolników i hodowców, mówiąc, że chciałoby się mieć takie ziemniaki, jakie wyhodowali np. Lucjan Sobczak i Wiesława Danielewicz z zespołu Borecznia, albo takie cieliczki, jaką pokazał Czesław Kwiatkowski z Lipin.

Od mojego rozmówcy dowiaduję się, że ZMW jest odkiem w głowie tutejszej organizacji partyjnej. Koła Związku działają we wszystkich ośmiu wsiach sołectkich należących do gromady Osiek Mały, zaś ich członkowie są motorem przemian w gospodarstwie, kulturze i obyczajowości swoich środowisk.

Osiek Mały łączy z Wito- wem 3-kilometrowy odcinek polnej drogi. Tam właśnie spotkałem Wincentynę Rogowską — kierowniczkę szkoły dla dzieci Witowa i pobliskich Drzewiec. Sam budynek — pozał się Boże: 2-izbowa chatka drewniana pokryta słomą, wzniesiona jeszcze za czasów carskich.

Pani kierowniczka ma lat dwadzieścia parę i dużo entuzjazmu. Córka rolników z

pobliskiej Ochli dojeżdża codziennie rowerem do pracy. Układ warunków życiowych wykształcił w niej cechy charakteru, które zwykliśmy nazywać męskimi: pracowitość, ambicję i odwagę w pokonywaniu trudności. I chyba tym cechem przypisać należy, że Wincentyna nie skorzystała z pierwszej lepszej okazji ulokowania się gdzieś w mieście. A takich okazji, a także poparcia, na pewno by jej nie brakowało. Jest przecież znaną na terenie kolskim aktywistką ZMW, członkiem Zarządu Powiatowego tej organizacji, a obecnie delegatką na Zjazd Wojewódzki.

Lecz ona czuje się potrzebą na własnie tutaj. Potrzebna dzieciom Witowa i Drzewiec, które — jak mówi — ogromnie kocha, a swojego zawodu nie zamieniłaby na żaden inny. Potrzebna młodzieży, z którą pracuje społecznie służąc jej pomocą i radą. Potrzebna także starszym, z którymi potrafi zawsze znaleźć wspólny język, i w sprawach dotyczących wychowania dzieci i w różnych problemach, jakie niesie ze sobą życie.

Wincentyna z dumą opowiada o kolskiej organizacji ZMW — najliczniejszej i najbardziej aktywnej wśród powiatów naszego województwa. 174 koła i ponad 6 200 członków, to siła wywierająca poważny wpływ na przemiany zachodzące na gruncie wiejskim.

Obecnie dla Witowa i Drzewiec zaświatała nadzieja budowy nowej szkoły, fundowanej przez wojewódzką organizację ZMW. Niedawno już tu wizytę przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego poseł Stanisław Walendowski i przyrzekł, że jeśli organizacja podejmie się budowy kolejnej, trzeciej szkoły Tysiąclecia, to z pewnością stanie ona na polach między Wito- wem a Drzewcami.

Miedzy obu wsiami toczy się podobno od dawna cicha rywalizacja. Ale już pierwszy rzut oka wystarczy, by stwierdzić, że Drzewce są w niej górą. Świadcza o tym okazałe domy, schludniejsze obejścia gospodarskie, a przede wszystkim nowo wzniesiona w czynie społecznym remiza strażacka.

Remiza... Reporter spodziewa się zobaczyć coś w rodzaju garażu mieszczącego sprzęt przeciwpożarowy, a okazuje się, że pod tą skromną nazwą kryje się prawdziwy wielki dom kultury, z salą widowiskową i innymi pomieszczeniami.

Przybycie obcego wywołało pewien popłoch. Przewodniczący miejscowego koła ZMW — Arkadiusz Brzosiński tłumaczy, że dzień wcześniej odbyła się zabawa taneczna i Marysia Ziółkowska wychodzi ze skóry, by usunąć ślady bałaganu.

Remiza jest wspólnym dziełem strażaków i ZMW-owców. Obydwie organizacje są mocno ze sobą zrośnięte. Ojcowie są członkami straży, dzieci zaś — koła ZMW. Wspólnie więc gromadzili fundusze, urządzając zabawy i inne imprezy, wspólnie też pracowali przy budowie remizy. Teraz zaś doszli do wniosku, że trzeba jeszcze dobudować oddzielny garaż na sprzęt, a także pomieszczenie na klub-kawiarnię.

— Dzięki naszej remizie — mówi sołtys Walczak — przyjeżdża teraz do Drzewiec co dwa tygodnie kino objazdowe. Frekwencja widzów zawsze zapewniona.

Tylko z tymi filmami — wtrąca Arkadiusz — różnie bywa. Czasem wyświetlają jakieś dziwadła, że nie wiadomo, czy się śmiać czy płakać.

Jak w każdej wsi, młodzież Drzewiec spogląda w kierunku miasta, stara się upodobać do swych kolegów uczących się lub pracujących w mieście. Zwłaszcza dziewczęta chciałyby proces ten przyspieszyć... Podkreślają więc swoją równość z miastowymi mi podmalowując usta, farbując włosy. Niepokoi to trochę Brzosińskiego, który wyrósł z lat młodzieńczych i uważa, że jest za seniora organizacją. Swoich młodszych kolegów poucza, by nie zwracali zbyt wiele uwagi na zewnętrzne atrybuty miejscowości w postaci kultu mody. — Umysły nam — powiada — trzeba przede wszystkim rozszerzać i pogłębiać. To najbliższa droga do usunięcia różnic między miastem a wsią. No, ale i podkreślanie urody naszym dziewczętom nie zaszkodzi.

Już z kilku zamienionych zdań można wywnioskować, że Arkadiusz Brzosiński to świetny samouk. Siuchając go trudno wprost uwierzyć, że legitymuje się on tylko wykształceniem podstawowym. Jest przede wszystkim rolnikiem, ale nie obce mu są pojęcia z dziedziny socjologii i polityki, muzyki i literatury. Umie dobrze fotografować, grać na mandolinie, potrafi skonstruować radio i zrobić dekoracje do przedstawienia. Jest główną sprężyną działającego w Drzewcach zespołu teatralnego. W ruchu młodzieżowym pracuje już od kilkunastu lat. Obecnie jako senior z przyszłością już siwizną głową, cieszy się zarówno u młodych jak i u starszych prawdziwym autorytetem.

— Żeby tylko to światło podłączyli nam jak najprędzej. Ma to nastąpić w roku przyszłym. Zresztą do końca 1964 roku cały powiat kolski zostanie zelektryfikowany. Czy pan zdaje sobie sprawę, jakie znajdą u nas zmiany? Radio, telewizory, silniki do pracy w gospodarstwach...

FELIKS BIŁOS

ZACNIJMY PATRZEĆ RACJONALNIEJ

Na obszarze naszego województwa rokrocznie kilkuset młodych rolników obejmuje w posiadanie gospodarstwa. Jedni po rodzicach, drudzy po teściach, inni w wyniku działań spadkowych lub drogą kupna. Małe, średnie i większe warstwy rolne przechodzą zatem we władanie młodych gospodarzy. Oni zaczynają nie tylko samodzielnie pracować, ale również organizować i kierować wielodziałową produkcją.

Czy ci młodzi ludzie są do tego wszystkiego należycie przygotowani? Praktycznie na pewno tak. Posiadają umiejętności nabyte od ojców w zakresie uprawy ziemi i hodowli. Nicco gorzej przedstawia się sprawa z organizacją gospodarstwa i wprowadzaniem postępu technicznego. Tu potrzeba szerszej wiedzy teoretycznej, naukowego spojrzenia, umiejętności stosowania nowoczesnych metod agro- i zootechnicznych. Rolnictwo przecież nie stoi w miejscu.

Mając to na uwadze, dajmy w Polsce Ludowej do upowszechnienia podstawowej i średniej wiedzy rolniczej. Istniejąca obecnie i planowana na najbliższe lata sieć Szkół Przysposobienia Rolniczego nie obejmuje swym zasięgiem całej młodzieży pozostającej na wsi po ukończeniu obowiązkowej szkoły ogólnokształcącej. Stąd też w szluznym dążeniu do powszechnego przygotowania młodzieży do szlachetnego, aczkolwiek trudnego zawodu rolniczego, powstaje konieczność rozszerzenia oraz podniesienia poziomu pracy Zespołów Przysposobienia Rolniczego. Po prostu tam, gdzie nie ma możliwości zorganizowania SPR, muszą i powinny je zastąpić ZPR-y. Przynajmniej w takim stopniu, aby ich absolwenci odpowiadali wymogom, stawianym obecnie przez wprowadzane w życie agrominimum.

Zespoły Przysposobienia Rolniczego pracują na zasadzie dobrowolności, ochotniczego zrzeszania się młodzieży w celu pogłębiania wiadomości fachowych przez lekturę książek i czasopism, przez doświadczalność w gospodarstwach ojcowskich, przez pokazy, wycieczki, przeglądy, lustracje i konsultacje w zakładach naukowych. I trzeba przyznać, że istniejące w naszym województwie 1 424 zespoły, liczące ogółem w czterech stopniach nauczania 13 597 członków — mają na swym koncie niemałe osiągnięcia. Za dowód może posłużyć m.in. fakt, że na 847 absolwentów III stopnia ZPR-ów zgłoszonych do egzaminu państwowego, zdało go w tym roku z wynikiem dodatnim 820 osób.

Niestety, nie we wszystkich powiatach poziom jest równie wysoki. Gdy w Szamotulskim, Wolsztyńskim, Rawickim, Mie-

Problemy oświaty rolniczej

dzychodzkiem, Ostrzeszowskim 90—100 procent zgłoszonych uczniów zdało egzaminy państwowe, to w takich powiatach jak Ostrów, Trzcianka, Kalisz, Czarnków zaledwie 20—25 procent. Przy bliższej analizie okazuje się, że wszystko zależy od ludzi kierujących tym ruchem. Nie wszędzie są tacy pełni zapału działacze młodzieżowi na tym polu jak Jan Mochnacki w Koniejskim, Jan Kandziora w Międzychodzkiem, inż. Franciszek Kubiacyk w Gnieźnieńskim, Józef Mucha w Wolsztyńskim, nauczycielka Janina Paczkowska w Jarocińskim czy Zygmunt Klimek w Rawickim i inni.

Przykłady można by mnożyć. Nie o to jednak chodzi. Fakt, że w powiecie wolsztyńskim członkowie Zespołów PR mają dobre wyniki, że się czegoś nauczyli w okresie trzech lat, że mogli wszyscy zdać na celujący egzamin państwowy, zawiązującą niewątpliwie temu, że łączą szkolenie teoretyczne z działką doświadczalną. A tych działek czy ośrodków prawidłowego żywienia inwentarza — mają tam okragły tyśiąc. Nie bez znaczenia są również plony z owych poletek doświadczalnych wolsztyńskich ZPR-owców: od 300 do

500 q ziemniaków w przeliczeniu na ha.

Czy w naszym województwie powinno być więcej Zespołów PR niż 1 400, i więcej uczniów niż 13 tysięcy? Na pewno tak. Przecież sama organizacja ZMW liczy 100 tysięcy młodych. Aby upowszechnić ten najtańszy (szkolenie roczne ucznia w ZPR kosztuje tylko 265 zł) ruch samokształceniowy na wsi, należałoby spełnić kilka podstawowych warunków:

Po pierwsze, w programach nauczania uwzględnić specyfikę terenową. Dotychczas bowiem wszystkie podręczniki i broszury szkoleniowe wydaje się centralnie, i są redagowane zbyt ogólnikowo. Swoją specyfikę posiadają przecież nie tylko województwa, lecz także powiaty, gromady i nawet poszczególne wioski (jakość gleby, struktura upraw, mikroklimat, poziom kultury rolnej). Po drugie, skończyć z płynnością kadr instruktorskich. Nic tak bowiem nie utrudnia nauki zawodu, jak częsta zmiana instruktora-wykładowcy. Po trzecie, odświeżyć nieco skład Powiatowych (a może i Wojewódzkiej?) Rad Przysposobienia Rolniczego; trochę więcej ludzi z nerwem, z inwencją, z inicjatywą i społecznym podejściem do sprawy.

Bywa w niektórych powiatach i gromadach (krepujące byłoby wymienić miejscowości i nazwiska), że zamiast szkolenia, odbywa się — jak ktoś dowcipnie powiedział — „improvizacja wieczorową porą”. Dotyczy to nie tylko ZPR, ale i SPR. Poniekąd wykladowcy oraz instruktorzy, zatrudnieni przy innych pracach, swoją działalność w Przysposobieniu Rolniczym traktują jako „chaiturę”, nie przejmując się zbytnio rezultatami, które w takich okolicznościach nie mogą być wysoce dodatnie.

Krytyczne uwagi kierujemy pod adresem patronów i opiekunów Zespołów PR — kółek rolniczych i ich związków, zarządów powiatowych ZMW, wydziałów rolnictwa PRN i Wojewódzkiej Rady PR.

JAN RYSZEWSKI



Szczególnym wzięciem wśród młodzieży wiejskiej cieszy się motocykl, który wypiera coraz bardziej popularny kiedyś rower. O życie motoryzacyjnej świadczy m. in. fakt licznych udziałów w rajdzie motocyklowym ZMW, który odbył się latem tego roku w Poznaniu. Na zdjęciu: grupa uczestników. Fot. — „Głos”

Wielki festiwal teatralny

Korespondencja
własna „Głosu”
z Bułgarii

W Sofii zamieszkałem u mego przyjaciela, Michaila Wieliczkowa, jednego z najwybitniejszych dramaturgów bułgarskich i jego żony, znanej poetki, Nenyi Stefanowej. Piękna willa w stylu ludowym, każdy szczegół wkomponowany w całość, ogromna biblioteka. Gospodarze, serdeczni i gościnni, płynnie znają język francuski, toteż porozumienie nie następuje żadnych trudności.

Siedzimy przy obiedzie zastawionym ze specjalności bułgarskich. Michail naświetla mi problemy związane z teatrem. Opowiada o Festiwalu Drama-

turgii i Teatru, mającym się odbyć w roku przyszłym — będzie to trzeci z kolei festiwal, organizowany w Bułgarii co 5 lat. Zademonstrowane zostaną najlepsze sztuki i najciekawsze spektakle sezonu 1963/64.

Na wiosnę w 5 ośrodkach regionalnych teatry przedstawiały, co mają najciekawszego z nowego repertuaru, w każdym ośrodku wystąpi 4—5 zespołów (w Bułgarii jest ogółem 36 teatrów). Dwa najlepsze spektakle z każdego ośrodka będą wystawiane na centralnym pokazie w Sofii, w ten sposób znajdzie się tam 10 realizacji. Niezależnie od tego, prawo wystawiania w tzw. finale bez obowiazku brania udziału we wstępnych eliminacjach przysługuje pięciu głównym scenom bułgarskim (Sofia, Burgas, Płowdiw, Warna, Ruse).

— A jak wygląda dobór sztuk, czy wasze Ministerstwo zainicjowało jakąś specjalną akcję popierania twórczości dramatycznej w trakcie przygotowywania repertuaru na Festiwal?

— U nas rolę waszego Ministerstwa Kultury i Sztuki spełnia Komitet Nauki i Kultury.

Podpisano wiele umów z autorami na opracowanie nowych scenariuszy, w zasadzie według sugestii rady artystycznej danego teatru. Wszystkie główne sceny zostały zobowiązane do współpracy z autorami w przygotowaniu nowej sztuki, tematyka będzie przede wszystkim współczesna.

— A nagrody i działalność jury?

— Powołane zostało główne jury w Sofii, które oceniać będzie wszystkie spektakle. Przewidziane są nagrody za najlepsze scenariusze, za reżyserię, scenografię, oprawę muzyczną, za grę aktorską, za krytykę literacką. Ponadto nagrody dla tych osób i tych zespołów, które najlepiej współpracowały z autorami w okresie powstawania sztuki. Ogólnie biorąc, w przygotowaniu i organizacji Festiwalu włożona została ogromna praca i duże nakłady finansowe.

Pytam jeszcze o jakich autorach i jakich sztukach mówi się najczęściej z okazji Festiwalu. Rozmówca wymienia — wyłączone jako osobista swoją opinię — Dimitra Dimoffa („Od-

poczynek w Jarco”) i Dragomira Asenoffa („Twój dzień urodzenia”). Wyczuwając, iż skromność nie pozwala memu rozmówcy mówić o sobie, pytam go wprost, która z jego sztuk będzie wystawiana w ramach Festiwalu; okazuje się, że tytuł jej brzmi „U schyłku nocy”. W opracowaniu jest polska wersja tłumaczenia.

Wiele godzin przegadaliśmy o sytuacji współczesnego teatru, o drogach jakim kroczą, o repertuarze scen polskich i bułgarskich. Tych kilka dni spędzonych u Wieliczkowa i Stefanowej pozostawia niezatarte wspomnienie domu o wysokiej kulturze najwyższego gatunku. Gdy wyjeżdżałem do Warszawy, Michail udawał się na miesiąc do Paryża. Żegnając się, zapraszam ich do siebie na przyszły rok, obiecuję zainteresować się sprawą oficjalnego zaproszenia Nenyi Stefanowej przez nasze Ministerstwo Kultury i Sztuki, aby mogła jak najlepiej zwiedzić nasz kraj, bo pragnę pisać reportaże lub obszerniejsze impresje o Polsce.

STEFAN BAJONSKI

URLOP WYPOCZYNKOWY

Z. K. pow. Wolsztyn — 15. II. 1962 r. zaczęłam pracować jako pracownik fizyczny, 1. IX. 1963 r. przeniesiono mnie do pracy umysłowej. Obecnie chcę uzyskać urlop za ubiegły rok. Jaki urlop mi przysługuje?

RED.: — W przypadku przejścia robotnika do pracy umysłowej należy mu się urlop w wymiarze obowiązującym według charakteru pracy w czasie rozpoczęcia urlopu, z zaliczeniem pełnego okresu pracy w tym samym zakładzie. (2592)

POLISA UBEZPIECZENIOWA

W. B. pow. Czarnków — Jestem od 2 lat w separacji z żoną. W tym roku zmarła moja matka. Czy żonie należy się z tej racji zapomoga, czy też dotacja z ubezpieczalni. (Zaznaczam, że żona nigdy mej matki nie utrzymywała.)

RED.: — W przypadku śmierci członka rodziny pracownika, zapomogi wypłacają jedynie związki zawodowe. Natomiast ani zakład pracy, ani Zakład Ubezpieczeń Społecznych zapomóg takich nie wypłaca. Jeśli żona ubezpieczyła się w PZU i opłacała składki, istnieje w pewnych przypadkach możliwość uzyskania odszkodowania. Wypłaty te oraz ich wysokość określa polisa ubezpieczeniowa. (2583)

PRAWO DO URLOPU

B. W. — Pracuję w państwowej fabryce. Ponieważ mam liczną rodzinę, postanowiłem sobie dorobić w prywatnej wytwórni, w której pracuję już od 7 lat po 4 godziny dziennie. Czy należy mi się urlop płatny?

RED.: — Zatrudnienie pracownika w niepełnym wymiarze godzin pracy, nie pozbawia go prawa do urlopu wypoczynkowego. Pracownik taki korzysta z praw urlopowych na równi z pracownikami zatrudnionymi w pełnym wymiarze godzin pracy. (2571)

REMONTY PIECÓW

S. W., Szamotuły — Od pięciu lat zajmuję mieszkanie w budynku zakładowym. Zwróciłem się więc do dyrektora z prośbą o przedstawienie mi pieca kafilowego. Zakład pracy odmówił, twierdząc, że tego rodzaju remonty powinny być pokrywane przez najemcę. Jakże przepisy regulują tę sprawę?

RED.: — Stosownie do przepisu § 1, ust. 1, pkt. 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 4. 5. 1959 r. w sprawie drobnych napraw obciążających najemcę, zasad odnawiania lokali oraz wykonywania przez niego koniecznych napraw (Dz. U. nr 30, poz. 179) — najemcę obowiązują naprawy pieców węglowych, trzonów kuchni, polegające na usunięciu uszkodzeń bądź wymianie części zużytych.

ŚLIMAKI — SZKODNIKI

Wanda Ganowska — W piwnicy jakiś nieznany szkodnik naderczył mi ziemniaki oraz po całym pomieszczeniu snuje srebrną nić. Proszę o poinformowanie mnie jaki to może być szkodnik?

RED.: — Opisane przez Panią uszkodzenia ziemniaków wywołują prawdopodobnie ślimaki, które wybierają miejsca ciemne i wilgotne. Żerują one przeważnie w nocy, wytwarzając srebrne nitki — stężyły śluz, pozostały na drogach wędrówek ślimaków. Stosowanie w piwnicach przeciw ślimakom substancji silnie trujących jest niewskazane ze względu

na magazynowane produkty. Pozostaje jedynie rozkładanie pulpek. Takimi pulapkami są rozłożone na ziemi wilgotne worki, skorupy z doniczek lub glinianych garnków, grube obciążniki z dyni, wilgotne deszczulki posmarowane na spodniej stronie starym masłem lub smalcem. Gromadzące się pod pulapkami ślimaki należy zbierać i wrzucać do rowu z solą kuchenną. Istnieją też specjalne preparaty jak np. Schneckenrot lub Schneckenkorn. Są one jednak bardzo trudno osiągalne. (2530)

ZASILEK POŚMIERTNY

E. S., Rogoźno — Syn mój, nauczyciel zmarł. Wypłacono mi pośmiertne, nie za trzy miesiące, lecz za dwa i 10 dni, dlatego, że zmarły brał pensję z góry. O ile mi wiadomo pośmiertne powinno być wypłacone za trzy miesiące w całości.

RED.: — W razie śmierci nauczyciela przysługuje mu zasiłek tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, jeżeli ponosi je żona, dzieci lub rodzice — w wysokości 3-miesięcznego uposażenia. Jeżeli koszty ponosi inna osoba — wówczas zwrot wydatków następuje w wysokości kosztów rzeczywistych i udokumentowanych rachunkami. Gdyby zatem zasiłek obliczono Panu niezgodnie z wymienionymi wyżej zasadami, powinien Pan wnieść skargę do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, Al. Stalingradzka 18. (2050)

TYLKO III GRUPA UPOWAŻNIENIA DO PÓŁ ETATU

Jan K. — Mam 56 lat i pobieram rentę inwalidzką II grupy w wysokości 1030 zł. Czy mogę objąć zajęcie pracownika umysłowego na pół etatu?

RED.: — Przepisy przewidują, że do II grupy inwalidów zalicza się osoby, które są niezdolne do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia. W przypadku podanym, mógłby Pan zostać przeniesiony do III grupy. Tylko bowiem w III grupie inwalidzi, renciści uznani są za częściowo niezdolnych do wykonywania zatrudnienia (Dz. U. nr 23 z 1958 r., poz. 97). (2579)

AWARIA W SIECI

Fr. Olszewski — W październiku pracownicy Zakładów Energetycznych naprawiali przy ul. Głównej sieć. Podczas tych prac powstało zbyt wielkie nasilenie energii elektrycznej, bo żarówka 60-watowa świeciła tak jasno, jak 250. Z tego samego powodu w niektórych mieszkaniach przepaliły się aparaty radiowe, popsuły się pralki i telewizory. Wobec powyższego zapytuję na czyj koszt te sprzęty powinny być naprawiane?

RED.: — W sprawie uszkodzeń aparatów interweniowali w Zakładzie Energetycznym Poznań — Miasto przy ul. Nowowiejskiej 10. Otrzymałmyś wyjaśnienie, że szkody powstały w wyniku awarii sieci energetycznej i że Zakład ten ponosi z tego tytułu wszelkie konsekwencje. Należy więc szkody zgłosić, podając datę i godzinę podwyższonego napięcia i co uległo uszkodzeniu, zaś zepsuty przedmiot oddać do naprawy w sektorze społeczno-technicznym, a rachunek przesłać do Zakładu Energetycznego. (2550)

CŁO NA MOTOCYKLE

Stanisław St. — Mam brata za granicą, który chciałby mi przelać motocykl. Ile wynosi cło za motocykl z przyczepką i bez?

RED.: — Cło przywozowe dla motocykla wynosi: do 125 ccm (od 125 do 150 ccm) 1000 zł, powyżej 125 ccm do 250 ccm — 1500 zł, 250 ccm do 350 ccm — 2000 zł i powyżej 350 ccm — 3000 zł. Cło od przyczepy wynosi 500 zł od sztuki. (2541)

Rozbudowa huty miedzi w Legnicy

Uruchomiona kilka lat temu huta miedzi w Legnicy znajduje się obecnie w stadium intensywnej rozbudowy. Na razie wytapia się tutaj miedź z koncentratów dostarczanych przez kopalnię zagłębia bolesławiecko-złotoryjskiego i częściowo z surowców importowanych. Już jednak za trzy lata ruszy wydobycie wysokogatunkowej rudy w pierwszej kopalni zagłębia lubińskiego. Dlatego też do tego czasu huta legnicka musi podwoić swoją dotychczasową moc produkcyjną.

W Legnicy zakończono już jeden z najważniejszych etapów rozbudowy, oddano tu bowiem do użytku drugi z kolei piec szybowy do wytapiania miedzi. Wszystkie przeprowadzone próby wykazały, że nowe urządzenie doskonale zdejga egzamin. Drugi piec szybowy pozwoli nie tylko na wydawnię zwiększenie produkcji miedzi, ale zapewni także nieprzerwaną pracę huty w ciągu całego roku. (ZAP)

„Wspomnienia o gwiazdach” o 21.55 Kobra wystawia „Wisłeca” M. Carpentra w reżyserii J. Słowińskiego i scenografii B. Cybulskiej. Wystąpią: B. Horowianka, W. Jarszewska, M. Moławska, M. Dmochowski, L. Pietraszkiewicz, R. Morawski, B. Niewinowski i Cz. Woltejo.

PIĄTEK: 17.05 dla dzieci „Zosia samosia”, 17.55 — „Wielokropek”, 19 — lokalny program publicystyczny J. Daneckiego „Wycinanki”. Po dzienniku transmisja widowiska Szekspira „Sen nocy letniej” z Teatru Ludowego w Nowej Hucie.

SOBOTA: 16.35 — z Poznania „Przygody Kajusia”, potem również dla dzieci z Krakowa

Dobrze palić - duża sztuka

Z dymem czy z pożytkiem?

szczęśliwości. A przy tym cena nabytku niewielka, 1650 zł, podczas gdy nowy piec kafilowy kosztuje około 3000 zł. Mamy więc przyjemny oszczędny i uniwersalny typ przenośnego pieca, który już jest w produkcji. Niestety, wytwarza się po kilkanaście sztuk dla całej Wielkopolski...

Do redakcji zgłosił się inny Czytelnik, p. Hipolit Majewski z Poznania. I on również dołożył swoje trzy grosze do naszego cyklu publikacji, dzieląc się własnym pomysłem tzw. promiennika ciepła. Chodzi o zwykłą rurę, jaką łączy wszystkie piece z kominem.

Podczas palenia ogrzewają ją gazy uchodzące do komina; ogrzewają mimochodem, ślizgając się niejako po gładkich ściankach rury. Pan Majewski wpadł więc na pomysł, żeby w pełni to ciepło wykorzystać, zagradzając częściowo drogę kaloriom uciekającym bezproduktywnie do komina. Zamiast rury zastosował on do pieca kafilowego blaszany kanał o kwadratowym przekroju. Ta kwadratowa rura jest na całej długości przetykana rzędami prostopadłych rurek. (Średnica 3—4 cm, odległości kilku milimetrów między rurkami. Wbrew przypuszczeniom nie zmniejsza to tzw. ciągu do komina). Te rurki tkwią wspawane w dwóch przeciwnych ściankach kanału, wystając obustronnie otwartymi końcami poza płaszczyznę ścianek. Gorące gazy idąc z pieca przez ów kanał napotykały na rurki, ogrzewają je i będące w nich powietrze, które szybko uchodzi z rurek na całe pomieszczenie.

To proste w istocie urządzenie (patrz rys. nr 1) wyko-

na każdy ślusarz lub blacharz. Nawet niewielkiej długości rura od pieca kafilowego może w krótkim czasie ogrzać pokój, jeszcze w trakcie palenia w piecu. Pan Majewski stwierdza to na podstawie doświadczenia.

Pan Majewski przyniósł nam drugi jeszcze, ciekawy pomysł. Dotyczy on sposobu palenia w piecu.

Wbrew pozorom nie jest to takie proste. Umiejętne podkładanie opału do pieca daje sporo oszczędności. Wie o tym każda gospodyni, nie każda jednak dochodzi do własnej oszczędnej metody. Toteż zazwyczaj, po rozpaleniu ognia, dokłada ona szufelkę węgla wprost na ogień, tłumiąc cały płomień.

Pan Majewski radzi inaczej: nie kładź węgla na żar, lecz — obok, usunąwszy przedtem cały żar z rusztu — w głąb paleniska, (rys. nr 2). Racjonalność tego sposobu tłumaczy on następująco: żar płonie nadal pełnym ogniem, który stopniowo obejmuje dołożoną porcję opału. Temperatura w palenisku pozostaje więc bez zmian. Ponadto, wydzielając się pod jej wpływem gazy (z niepalącego się jeszcze węgla), spalają się po drodze do komina — w usuniętym w głąb paleniska żarze. Przy tradycyjnym sposobie gazy te uchodzą bez pożytku, ponieważ świeżo dołożony węgiel na wierzchu, na ogień, tłumi go prawie całkowicie.

Również ten pomysł Czytelnik stosuje od kilku lat. Jak oblicza, oszczędza w ten sposób do 50 procent opału!

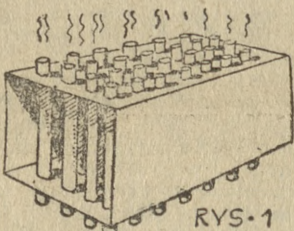
Proponujemy tę metodę nie tylko gospodyniom, ale i palaczom w dużych kotłowniach. Dla nich mały nawet ubytek temperatury w palenisku oznacza zużycie dodatkowych, poważnych ilości węgla. Kolegom z „Gazety Poznańskiej” prowadzącym pożyteczny konkurs oszczędzania opału przez palaczy, nieśmiało polecamy pomysły naszego Czytelnika, by ich autora uznali za uczestnika swego konkursu.

ZBILUT SĘK

Kubełek węgla włożony do kiego pieca przynosił marne rezultaty. 900 tysięcy takich pieców, to już cały poważny problem gospodarczy Wielkopolski. A tyle właśnie mamy tych żarłoczych smoluchów.

W poprzednich artykułach wskazywaliśmy, że nawet niewielkie oszczędności opału wynikające ze stosowania pieców o nowoczesnej konstrukcji (a gwarantują one 20—40 procent oszczędności) mogą przynieść dodatkowo tysiące ton węgla w samej tylko Wielkopolsce. Niestety, przedsiębiorstwa budowlane i rzemieślnicy-usługowcy wykazują dziś całkowity brak zainteresowania tym problemem.

Publikacje nasze wywołały oddźwięk u Czytelników. Pan Marian D. z Wolsztyna donosi w liście, że prócz

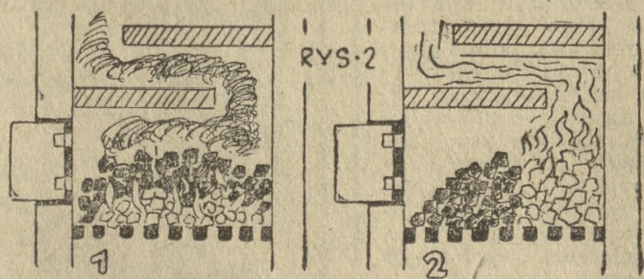


RYS-1

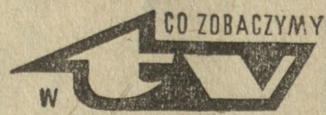
wspomnianych pieców, opatentowanych przez poznańskiego inżyniera A. Birszenka, istnieje jeszcze inny opatentowany model. Produkuje go przedsiębiorstwo państwowe, Dom Techniczno-Handlowy w Warszawie.

Jest to piec, tzw. ciągłego palenia. Ma on dużą powierzchnię grzejną dzięki użebrowaniu ścianek, co pozwala na ogrzewanie dużych nawet pomieszczeń, do 90 m sześciennych, choć sam piec jest mały, wielkości... taboretu. Osobliwością tego patentu jest duża oszczędność opału. Przy umiędzej obsłudze spala on w ciągu doby do 8 kg — węgla kamiennego. Można również stosować koks, brykiety lub węgiel brunatny.

Sprawdziliśmy, oglądaliśmy taki piec. Zgadza się. Wy-



RYS-2



PONIEDZIAŁEK: godzina 17.05 ogólnopolski program publicystyczny z Poznania pt. „Droga do drogi”. Będzie to rzecz M. Nowakowskiego ukazująca problemy związane z nowoczesnymi drogami w Wielkopolsce. 18.05 — dla dzieci „Program z kijem” oraz „Szymon i Kubus” czyli Kobyliński i jego ołówki. 18.55 kino krótkich filmów, 19.20 magazyn popularno-naukowy „Eureka” a po dzienniku — Teatr TV wystawi dramat Aleksandra Szejnha „Ocean” w reżyserii

Anny Minkiewicz i scenografii Jerzego Gorazdowskiego. Wystąpią m. in.: K. Łuniewska, W. Krasnowiecki, St. Jasiukiewicz i S. Żaczek.

WTOREK: 17.05 — film fabularny produkcji radzieckiej (od lat 10) „Ocean Lodowaty wzywa” (dubbing), 19.20 — znakomite przygotowany cykl „Dzieje dramatu” tym razem pokaże sztukę M. Gorkiego „Jegor Bułyczow i inni”, 20.35 — stała popularna pozycja z Krakowa „Zapraszamy do tańca”, 21.05 — film serjny „Przygody Sherlocka Holmesa” i o 21.35 magazyn publicystyczny „Miniatury”.

ŚRODA: 16. — dla dzieci starszych „Mistrzowie jutra” — re-

MIECZYSLAW SKAPSKI

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — mężczyźni — miejscowych i zamieszkujących (do 40 km od Poznania) przyjmijmy natychmiast **URZĄD POZOSTAWO-TELEKOMUNIKACYJNY POZNAŃ 2**, Głogowska 17. Kadry I ptn., pok. 57. 9452g

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZETWORSTWA PIERZARSKIEGO W SWARZĘDZU zatrudni natychmiast **20 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** kobiet i mężczyzn. 9358g

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr — Swarzędz, ul. Kilińskiego 3/7. K7973

CENTRALA RYBNA W POZNANIU, ul. Szyperska 20 zatrudni natychmiast

2 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH. Wynagrodzenie wg Zbiorowego Układu Pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. 9533g

Praca

Potrzebny do pomocy zaraz samotny, trzeźwy pracownik rolny. Gospodarstwo ogrodnicze. Jan Wozny — Piątkowo, p-ta Poznań 31, ul. Szkolna 16. 9182g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18. Poznań, Kochanowskiego 19 m. 6. 9345g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Dobre warunki. Reymonta 7 m. 3. 9397g

Gospośka starsza do samodzielnego prowadzenia domu zaraz potrzebna. Zgłoszenia: niedziela godzina 15-17. Smigilewski, Ratajszaka 36 m. 2. 9436g

Repararka młodsza (miejscowa) na stałe potrzebna. Możliwość nauzenia się dodatkowo innego zawodu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9321g.

Mistrz malarski w średnim wieku przyjmie odpowiednią pracę, ewentualnie przystąpić jako współnik. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9401g.

Potrzebny do produkcji galanterii metal. rzemieślnik samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9320g.

Potrzebna pomoc domowa na 4 godziny dziennie. Ściegiennego 61 m. 4. Zgłoszenia po godz. 16. 9333g

Przyjmie ucznia w zawodzie elektryka. Dąbrowskiego 31, od godz. 7-8. 9335g

Pomoc domowa dochoząca z gotowaniem potrzebna. Szymańskiego 10 m. 8. 9355g

Poszukuje dozorstwa (warunków pokoj). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9411g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża i ukochanego tatusia, sp.

Henryka Marciniaka

zostanie odprawiona msza św. żałobna w kościele parafialnym św. Marcina, dnia 11 listopada 1963 r. o godz. 7.30.

O tym zawiadamiają

ZONA I DZIECI

9502g

Dnia 7 listopada 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, drogi ojciec i dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 76, sp.

Stanisław Petras

kapitan w stanie spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA I RODZINA

Poznań, Starogard, Jelenia Góra, Belgia, Anglia. 9541g

W dniu 6 listopada 1963 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik, dobry kolega i towarzyszy pracy,

Wawrzyn Bernacki

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

oddają

RADA ZAKŁADOWA

RADA ROBOTNICZA

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA

DYREKCJA

WIELKOPOLSKIEJ FABRYKI URZĄDZEN MECHANICZNYCH

W POZNANIU

9529g

W dniu 7 listopada 1963 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia i siostra, sp.

Helena Mieloszyńska

z domu KAHL

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok na miejsce spoczynku w niedzielę, 10 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Osiecznie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

9514g

Masaże lecznicze

częściowe i całego ciała

poleca

Gabinet lekarsko-kosmetyczny

„Saba“

Poznań, ul. Głogowska 26a

obok Domu Meblowego

tel. 653-75 — czynny od 8 do 20

Specjalność: masaże odchudzające, pourazowe i limfatyczne

K7939

PREZYDIUM
DZIELNICOWEJ RADY NARODOWEJ
POZNAŃ — STARE MIASTO

zawiadamia

o zmianie numerów telefonów centrali

na nr 500-63

Telefony dotychczasowe (95-75, 521-81, 541-03)

SĄ NIEWAŻNE

K7973

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda“, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Górczynie. 9081g

Płytki ściennie importowane do łazienki 20 m² kupię. Szyszkowskiego 10 m. 8. 9225g

Kupię szczenię rasy „Spanielle“. Tel. 633-90. 9334g

Kupię aparat dziewiarski dwupłytkowy — nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9372g.

Dywan perski kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9372g.

PAR, Warszawa, Poznańska 38. K7989

Pianino wzgl. fortepian kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9334g.

Sprzedaz

Tapezary, wersalki, fortepiany sprzedaje — również przyjmuję przeróbki — tapicernia, Maleckiego 33. 8891g

Maszyne do frankowania listów „Francotyp“ sprzedam Komis, Poznań, Walicki Młodych. 9086g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 9083g

Pokój stojący sprzedam. Kolejowa 7 m. 11, godz. 14-18. 9302g

Pierzyne i poduszki tanio sprzedam. Ul. Sikorskiego 35 m. 15 od godz. 17. 9523g

Maszyne do szycia tanio sprzedam. Adres: Dąbrowskiego 63 m. 3. 9542g

Pianino sprzedam. Poznań — Winogrody, Murawa 28 godz. 15-17. 9527g

Sprzedam wózek gięty w dobrym stanie. Prądnickiego 55 m. 3. 9460g

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię motocykl MZ — 250 na samochód na chodzie. Koło, Asnyka 13. Sobczak. 24975g

Pianino krzyżowe sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9504g.

Sprzedam 1 fotel — amerykański, szafę 3-drzwiową z lustrem i białą kredens kuchenny. Włodzimierz, Poznań, Noskowskiego 2, biuro. 9414g

Pianino krzyżowe, pełna płyta sprzedam. Dzierżyńskiego 15, parter lewo, od godz. 14. 9281g

Łożyska rolkowo-stożkowe do wozów i przyczep dostarcza „Metal“, Miła 17. 9461g

Sprzedam samochód ciężarowy „DKW“ na chodzie. Cena 15.000 zł. A. Szymanowski, Mikstat, pow. Ostrzeszów, tel. 9. 25119p

Porzeczka czarna — dwuletnia „Gollat“ — pięknie krzewi — sprzedam. Zgłoszenia: Półbiedzka, tel. 8, Poznań, tel. 525-68. 9359g

Okazyjnie sprzedam pięć taśmowa, szlifierkę marki „Flott“, Szofer, Poznań, Szamarszewska 2 m. 8, od godz. 14. 9307g

Samochód osobowy kombi „Skoda“ 1100 — korzystnie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 97 m. 9, od godz. 16. 9312g

Wózek dziecięcy nowoczesny korzystnie sprzedam. Kmiecia 31 m. 1 (Winogrody). 9322g

Futro żebce, kołnierzyk z lisa sprzedam. Garbary 5 m. 8. 9323g

Sprzedam razem — łożko dziecięce metalowe, 2 wózki (sportowy czeski i dwukolowy), krzesłko-stolik. Informacje telefon 420-27. 9343g

Kostium zimowy, futro miś, smoking, aparat fotograficzny, hulajnoga — sprzedam. Tel. 448-95. 9347g

Sprzedam tanio modny — głęboki wózek w idealnym stanie. Kantaka 8/8 m. 3. 9356g

Kożuch męski w dobrym stanie sprzedam. Musialska, Klekierz, Podgórną 1. 9357g

Sprzedam samochód „Warszawa“ w dobrym stanie. Zgłoszenia tylko telefoniczne 632-01. 9373g

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO

w KONINIE, ul. Wojska Polskiego 37

SPRZEDA

MATERIAŁY BUDOWLANE

NIEPEŁNOWARTOŚCIOWE I NIECHODLIWE

przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych

i gospodarki nieuspołecznionej.

Wykazy materiałów są do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

K7909

LOKALU

CA 40 M²

możliwie z centralnym ogrzewaniem

na pracownię biurową

POSZUKUJE

(zwrócę koszty remontu)

Oferty Biuro Ogłoszeń

Grunwaldzka 19 dla

9327g.

Poszukuję pokoju wylazowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9415g.

Zamienię pokój w Czempińu na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9306g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań, Mielkiewicza 1 m. 2. 9316g

Przyjmę dwie osoby na pokój (Górczyn). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9326g.

Pokoik solidnej osobie oddam, rok z góry (Łazarz). Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9327g.

Pracująca na stanowisku poszukuje 1-osobowego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9339g.

Student Politechniki poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9346g.

Studentka pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9348g.

Dwóch panów poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9351g.

Student poszukuje samodzielnego pokoju. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9371g.

Swiebodzin Wlkp. Mieszkanie samodzielne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie etażowe zamieniam na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9376g.

Gdańsk-Oliwa pokój z kuchnią i wygodami zamieniam na równorzędne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9378g.

Z członkiem PSM zamieniam dwa pokoje z kuchnią, wspólne przynależności na pokój z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9380g.

Studentka poszukuje pokoju — możliwie blisko śródmieścia. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9386g.

Przyjmę na pokój dwie lub trzy panie uczące się lub pracujące. Śmiełowska 28 (Górczyn). 9395g

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań — Junikowo, ul. Seinańska 70. 9394g

Wzajemnie w dzierżawę włączony pokój w Poznaniu w śródmieściu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9398g.

Studentka pilnie poszukuje niekierującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9399g.

Przytulne, samodzielne pokój, kuchnia, łazienka zamieniam na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9400g.

Zamienię pokój z balkonem i kuchnią na większe. Anioła, Matejki 54 m. 4. 9473g

Przetargi

CHROMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „OLMIN“ W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 104 ogłasza **PRZETARG NA WYKONANIE PRAC ELEKTRYCZNYCH** na naszym oddziale przy ul. Ostrowskiej 114 z materiału wykonawcy.

Dokumentacja techniczna łącznie z kosztorysem do wglądu w biurach Spółdzielni w godz. od 8 do 15.

W przetargu udział mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać pod naszym adresem w terminie do dnia 15 listopada 1963 r.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 16 listopada 1963 r. K7976

OBWODOWY URZĄD POZOSTAWO-TELEKOMUNIKACYJNY POZNAŃ 1, ul. 23 Lutego 28 ogłasza **PRZETARG NA**

PRACE REMONTOWO-MODERNIZACYJNE po mieszkaniu eksplotacyjnych w Urzędzie Poczto-wo-Telekomunikacyjnym Poznań 1, ulica 23 Lutego 28.

W zakres prac wchodzi roboty — rozbiórkowe, budowlane, slusarskie, galwanizacyjne, stolarskie, szklarskie, elektrotechniczne i literne na szkło.

Poszczególne roboty będą zlecane sukcesywnie w miarę postępu odpowiednich robót budowlanych. Termin podjęcia prac rozbiórkowych i budowlanych natychmiast po rozpatrzeniu ofert i wybraniu odpowiedniego oferenta.

Konieczne materiały dostarcza wykonawca. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w kancelarii OUP, Poznań 1, ul. 23 Lutego 28 do dnia 18 listopada br. Komisynie otwieranie ofert nastąpi w dniu 19. 11. 1963 r. o godz. 10 w Komórcie Administracyjno-Gospodarczej OUP, gdzie też znajduje się dokumentacja i kosztorysy do wglądu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 9246g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „OCHRONA MIENIA“ W ZIELONEJ GÓRZE, ul. Boh. Westerplatte 9 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA**

SPRZEDAŻ NIECZYNNYCH CEGIELNI (do rozbiórki),

położonej w Lubsku, ul. Kolejowa 15, woj. zielonogórskie, o kubaturze 2128 m³.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne do dnia przetargu 6 XII br. godz. 10.

Szczegółowych informacji udziela Zarząd Spółdzielni listownie na życzenie oferenta. K7958

Nieruchomości

Sprzedam działki budowlane 720 m². Ul. Piątkowska 78 (Winiary). 9075g

Pół willi lub pół bliźniaczki kupię spiesznie przy tramwaju (z wolnym mieszkaniem najmniej 2 pokoje, kuchnia). Oferty z warunkami kupna Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9339g.

Willi wolna wylazczona z ogrodem 450.000, dom wylazowy nowy, wylazczony 5 pokoi, 3400 m² ogrodu przy autobusie 260.000 — wpłata 150.000 reszta za pół roku, domek nowy 2 pokoje (kurnik) 1500 m² ogrodu przy Poznaniu 110.000, parcela 1900 m² o parkanionie (woda), pod zabudowę bliźniaczą 90.000 zł — poleca Adamski, Poznań, Mateckiego 21 m. 9. 9540g

Sprzedam 6 morgów ziemi w Zdunach pow. Krotoszyńskiego. Agnieszka Koronna, Milicz, Krotoszyńska 30. 24974p

Sprzedam lub wdzierżawię gospodarstwo prywatne 20 ha — budynki i ziemia bardzo dobrym stanie. Kopeć, Zydówko, poczta Łubowo, pow. Gniezno. 25116p

Sprzedam dom nowy jednorodzinny z wygodami i ogrodem w Mogilnie. Informacje: Maciążek, Mogilno, ul. Kausa 29a. 25117p

Sprzedam dom piętrowy jednorodzinny w stanie surowym, dom gospodarczy, zdolny do zamieszkania (wolne kuchnia i pokój), z ogrodem 1375 m², częściowo opłotowana w Ostrzeszowie. Władysław, Ostrzeszów, ul. Powstańców Wlkp. 42. 25118p

Sprzedam willę w Poznaniu (Sołacz). Pośrednictwo nie wykluczone. Oferty 13373 Wrocław Prasa, Podwale 62. K7967

Kupię działkę budowlaną od właściciela — okolica Górczyn — Dębiec. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9528g.

Matrymonialne

Pani posiadająca wyższe wykształcenie, mieszkająca poza 40-54 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9187g.

Rozwiedziona, lat 48, wzrost 160, pracuje fizycznie (utrzymuje córeczkę) pozna panią w celu matrymonialnym — tubiąca dzieci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9363g.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo“, Poznań, Libelta 29 kojarzy małżeństwa szybko, dyskretnie, uczciwie. Biuro czynne w dni powszednie 15-19. 9432g

Dnia 7 XI 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra i ciocia, przeżywszy lat 84, sp.

Matylda Anders

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 XI 1963 r. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Polna 5. K7971

W dniu 7 listopada 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 52,

Seweryn Dzieciuchowicz

długoletni dyrektor Rejonowego Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych w Krotoszynie

W Zmarłym tracimy znanego i szanowanego koleżkę, którego żegnamy z głębokim żalem.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY

REJON. PRZEDSIĘBIORSTWA MŁYNÓW GOSPODARCZYCH W KROTOSZYNIE

K7965

LISTOPAD	Teodora, Ursyna
9	Słońce: 7.02—16.11
sobota	

TEATRY

OPERA — godz. 19 — „Straszny Dwór”; OPERETKA — g. 19.30 — „Serwus Piotrus”; POLSKI — g. 19 — „Kordian i cham”; NOWY — g. 19 — „Wielki człowiek do małych interesów”; MARCINEK — g. 11 — „Przygoda srukli”; g. 16.30 — „Teatr Pietruski”; przedstawienie w „Stomilu”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Milioner bez grosza” (ang., 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30 — „Dziki pies Dingo” (radz., 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 — „Ewa-kucja” (radz., 14 l.); CZERNA-STKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Rodzaj miłości” (ang., 14 l.); GRUNWALD — g. 17 — „Kłopotliwy wnuczek” (USA, 16 l.); g. 19.30 — „Kozara” (jugosł., 18 lat); GONG — g. 10, 12.15, 16, 18.15, 20.30 — „Smarkula” (polski, 16 lat); GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz., 14 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Polowanie na lokomotywę” (USA, 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Pasażerka” (pol., 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.); OLIMPIA — g. 9, 11.30, 14, 16.30, 20 — „Chcemy się bawić” (ang., 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Czarny monokl” (franc., 16 l.); KINO PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 — „9 dni jednego roku” (radz., 14 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RUSALKA — godz. 17, 19.30 — „Sprawa Niny B.” (franc., 18 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 — „Kryptonim Nektar” (pol., 14 l.); TECZA — g. 16, 18, 20 — „Nieznajomi z pociągu” (USA, 16 l.); WARTA — g. 10, 13.15 — „Indonezja” (radz., 7 l.); g. 15, 17.30, 20 — „Daleka jest droga” (pol., 14 l.); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 — „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); WZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Zbrodniarz i panna” (pol., 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Czas rozłąki” (radz., 16 lat).

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Śląskiego Okręgu Wojskowego; 8.50 — Rozmowa na temat prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert; 10 — Mówi Technika; 10.10 — Soliści z orkiestrą; 11 — Dla klasy VI; 11.30 — Wesoły kalendarz mel. i piosenek; 11.50 — Z cyklu „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Edward Lalo: Koncert wiolonczelowy d-moll; 15.10 — „Sportowy wieczór na start”; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.20 Muzyka; 16.35 — Program młodzieży; 17.05 — „Pod rozważę opini”; 17.25 — „Pogromcy burzy” — odc. pow. Granina; 17.45 — Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Publicystyka międzynarodowa; 18 — „Koncert dnia”; 19 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.30 — Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.26 Sport; 20.30 — „Program z dywanikiem”; 21.45 — Przebieg tyg.; 21.50 — Milutin; „Niespokojne szeptanie” — montaż operetkowy; 23.10 — Koncert.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN: 8.10 — Przebieg tygodnia; 8.15 — Kurs nauki jęz. ros.; 8.35 — „Reporter ekonomiczny donosi”; 8.50 — Mel. cygańskie; 9 — „Koncert dnia”; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — Spiewamy pieśni i piosenki; 10.25 Kwadrans mel. rozr.; 10.40 — „Szydzi, czyli kelner mego wuja”; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortepianowe”; 11.30 — Loewe: Mel. z operetki „My fair Lady”; 11.40 — „Ekonomiczny problem tyg.”; 12.15 — Magazyn roln.; 12.35 — Audycja dokumentalna; 13 — „Canzony kompozytorów pol.”; 13.10 — Kultura pilnie poszukiwana; 14.30 — „Nasze sprawy zawodowe”; 14.45 Dla dzieci; 15 — „Z płytoteiki rozrywkowej”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — „Grajka szafa”; 17.25 — Rozrywkowe mel.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysławowie” 20 — Zespoły radiowe; 20.40 — „Okonie skrobie się widelcem” — opowiad. współczesne A. Kochanowskiego; 21.27 Sport; 21.40 — Koncert. Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Radio-Kabaret; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.45, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Gra Polska Kapela; 8.15 — Jerzy Fryderyk Haendel; 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Edward Grieg: Suita orkiestrowa „Sigurd Jorsalfar”; 10.40 — Koncert żywych; 11.40 — „Czy znasz mapę świata?”; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Muzyka; 12.50 — Duet fortepianowy Kisielewski — Tarnowski; 13 — „Panorama muzyki rozrywkowej”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Klub 60”; 17.40 — Muzyka taneczna; 18.05 — Muzyka; 19.10 — Gra Orkiestra Tan.; 19.25 — Koncert Ork. PR; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysławowie”; 21 — „Radio-

„Uwaga — PACJENTI!”

I w aptekach nie najsprawniej

Długie kolejki czekających, żmudne obliczanie należności, farmaceuci krzątające się w pośpiechu dla załatwienia stale napływających klientów — oto często spotykane widoki w aptekach. Niestety i tutaj trzeba tracić sporo czasu, by uzyskać zapisane przez lekarza medykamenty.

Czy nie można uprościć procedury załatwiania? Jakże są przyczyny powstawania tłoku w tych przybytkach pomocy choremu?

Jedną z przyczyn widzimy w ogłoszonym niedawno, a obowiązującym od 1 października br. rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, które — w trosce o zlikwidowanie nadmiernego szafowania lekami — zniósł na receptach dopiski „Choroba przewlekła”. W związku z tym nie wolno lekarzowi zapisywać większej dawki leku, a tylko określać nowymi przepisami. Może on wypisać kilka recept na ten sam lek,

— Variete”; 22 — Niedzielne wieczory muz.; 23.10 — Muzyka. Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 9.30 — Fel. literacki; 9.30 — Piosenka miesiaca; 10.30 — „3 godziny przed odlotem”; 12.10 — Poranek symf. muz. pol.; 13 — „Ludzie, wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenki słuchaczom polskim”; 14 — Koncert żywych; 14.30 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16 — Opowieści wędrownicze z Kola i Turka; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Nowe nagrania; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Rewia piosenek; 19.30 — „Miłość czysta u kąpieli morskich”; komedia C. Norwida; 19.56 — Muzyka; 20.31 — „Koziołki”; 20.32 — Zwyckie piosenki — audycja St. Strugarska; 21.22 — Sport; 22.30 — Gra Orkiestra Tan.; 23 — Wieczór muz. rozr. i tan.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 9.55 — Geografia dla szkół kl. VI; 10.35 — TV Progr. dla nauczycieli z cyklu „Nowa szkoła”; 10.50 — „Tańczące molo” film fab. prod. ang., 1. 14; 12.10 — Przerwa; 17 — Wiadomości dziennika TV; 17.05 — Progr. dla dzieci: „Konkurs 5 milionów”; 18.05 — „Tele-Echo”; 18.35 — Film krótkometr. „Potomkowie wędrowców”; 19.05 — Wszelkie TV: „Arsukania i jej mieszkańcy”; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Magazyn „Klasy”; 21 — Film fab. prod. radz. „Przepustka na ład”; 1. 14; 22.25 — „Nowe piosenki radzieckie” progr. rozrywk.

NIEDZIELA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 10 — TV Kurs rolniczy; 11 — Przerwa; 13.40 — Program dnia; 13.45 — Film fab. prod. radz. „Córka Gangesu”; 1. 10; 15 — Niedziela Biesiada; 15.45 — Film seryjny „Przygody dziwnego psa...”; 16.10 — Wyniki losowania „Koziołków”; 16.12 — Polska Kronika Filmowa; 16.25 — „Rymy, rytmy i nastroje” — progr. rozrywkowy; 17.10 — Film z serialu Kildare; 18.05 — Program reklamowy; 18.15 — Film pt. „Przechadzka po Charkowie”; 18.50 — „Wyrazy obce” — teleturniej; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Film fab. prod. węgierskiej „Orkiestra wojskowa”; od 1. 16; 22.05 — Sportowa Niedziela; 22.30 — Niedziela Sportowa Wielkopolski.

WYSTAWY

KLUB MPiK — ul. Ratajczaka 39. — Pokaz znaczka z okazji 46 rocznicy Rewolucji Październikowej czynny od godz. 10—20.
PALAC KULTURY — wystawa prac malarskich Józefa Kaliszana — czynna od godz. 10—18;
BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. E. RACZYŃSKIEGO — Pl. Wolności 19. Wielkopolska w dokumencie XIII—XX w. — czynna od godz. 10—15;
BWA — Stary Rynek. — Salon jesienny — czynna od godz. 10—17. — malarstwo Jana Piaseckiego — czynna od godz. 10—17.
SALON PTF — ul. Paderewskiego 7 — „Szczecin-63”.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) czynne od g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia — ul. Grunwaldzka — tel. 656-52.
SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary nr 17, tel. 510-21.
WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca, ul. Józefa nr 8/9, telefon nr 512-96.
KLINIKA ORTOPEDYCZNA — ul. Gąsiorowskich 7 — tel. 649-35.
APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 22, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.
Tylko dyżur nocny: — Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Starolecka 79, Swarzędzka 6.

tylko z różnymi datami, co narzuca jednak pacjentów na kilkakrotne wędrowki do aptek, stopniowe pobieranie medykamentów w różnych placówkach. Tego rodzaju procedura nie tylko nie likwiduje, ale powiększa kolejki w aptekach, przysparza ich osobom uciążliwej dodatkowej pracy i narzuca chorym na dodatkowe wędrowki.

Powstały więc nowe hamulce i to w momencie, kiedy w aptecznej obsłudze zaczęły już pojawiać się jaskółki poprawy. Ostatnio bowiem wyeliminowano w większych aptekach wystawianie paragonów, dzięki wprowadzaniu nowego typu kas rejestracyjnych, w których taśmy zastępują raporty z utargu gotówkowego. Obsługę pacjentów ubezpieczonych ułatwiły też w pewnej mierze wydane przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej nowe cenniki z równoczesnym wyliczeniem ceny leków według stawek 30 proc. Wprawdzie sporo farmaceutów z tych danych nie korzysta, gdyż — jak twierdzą — szybciej obliczyć należność w pamięci, lecz nie ulega wątpliwości, że w wielu przypadkach takie zestawienia się przydają.

Najwięcej kłopotów przysparzają jednak pacjentom i farmaceutom tzw. leki złożone, które należy sporządzać. W takich bowiem przypadkach farmaceutka musi wykonać zawile obliczenia i wręcza klientowi kwit do kasy, by w oznaczonym czasie odbierał lekarstwa z góry zapłacone. Ma to zabezpieczać apteki przed stratami w przypadku, gdyby pacjenci leków nie odebrali.

Wydaje się jednak, że można w tym przypadku zmienić metodę, by ułatwić życie obu zainteresowanym stronom. Chodzi o to, że już po zapłaconiu należności personel i tak jeszcze raz sprawdza prawidłowość obliczeń podczas przygotowywania lekarstw. W takiej sytuacji można chyba przyjąć zasadę zaliczkowania. Myślimy po prostu o tym, aby pacjenci nie czekali na obliczenia i wpłacali a conto ustaloną kwotę, a różnicę należności mogli re-

Kino Dobrych Filmów w Pałacu Kultury

Wojewódzki Zarząd Kin informuje poznańskich sympatyków Kina Dobrych Filmów, że od 11 bm. najbardziej wartościowe i atrakcyjne filmy wyświetlane będą na ekranie kina „Pałacowe” Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82.

Przeniesienie repertuaru Kina Dobrych Filmów z kina „Gwiazda” odbytkowane zostało koniecznością włączenia do tego repertuaru filmów panoramicznych.

Jeszcze w tym roku kino „Pałacowe” zaprezentuje kilka ciekawych pozycji jak „Kłęcz” oraz „Matka i córka” z Sophią Loren w roli głównej, „Naga wyspa” reżyserii Kanato Shindo (twórca słynnych „Dzieci Hiroszimy”) a także „Synowie i kochankowie” z Trevorem Howardem. W tegorocznym repertuarze Kina Dobrych Filmów przeważać będą filmy panoramiczne.

Seanse KDF odbywać się będą codziennie o godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20. Na seanse o godz. 17.30 czynna jest przy kinie przechodnia dla dzieci pod nazwą — „Chatka Puchatka”. (a)

Chemiczne pralnie na dwie zmiany

Pragnąc iść klientom na rękę i umożliwić zdawanie ubiorów do czyszczenia w różnych godzinach, Miejskie Pralnie i Farbiarnie postanowiły wprowadzić w centralnych punktach usługowych pracę dwuzmianową.

10 punktów MPF czynnych będzie w godzinach od 8 do 22, a w soboty do 18. Ta słusza inicjatywa niewątpliwie spotka się z uznaniem ze strony klientów. (jot)

gutować przy odbiorze leku. Taką zaliczkę nietrudno przeć dla danego leku ustalić.

Innym mankamentem, utrudniającym szybkie ekspedycje klientów, jest dostarczanie do aptek wielu leków w dużych, szpitalnych opakowaniach. W związku z tym trzeba je dzielić na porcje, lub przepakowywać.

Przytoczyliśmy dyskusyjnie tylko kilka możliwości poprawnej organizacji pracy w aptekach. Wierzymy, że ustosunkuje się do nich Zarząd Aptek, a być może znajdzie jeszcze inne, lepsze propozycje od naszych.

BRONISŁAW LISOWSKI

Drugi dzień Festiwalu Teatrów Poezji Radzieckiej

Dzisiaj odbywa się w Teatrze Polskim druga kolejka występów amatorskich Teatrów Poezji Radzieckiej, uczestniczących w I Ogólnopolskim Festiwalu tych teatrów. Organizatorzy zapraszają dziś miłośników poezji na występy: Teatru WDK z Rzeszowa, który zaprezentuje inscenizację poematu A. Twardowskiego „Wasył Triokin” (g. 9), Teatru „Fredreum” z Przemysła, który pokaże „Listy do Lili Brit” W. Majakowskiego (g. 11.30), Teatru „Kalina” z Leszna, występującego z inscenizacją pt. „Barwy życia” (g. 13.30) oraz Teatru Studenckiego „38” z Krakowa dającego inscenizację utworu W. Majakowskiego (g. 16). Przypominamy, że bezpłatne karty wstępu na Festiwal wydała kasa Teatru Polskiego. (c)

Pożyteczne spotkanie

Troska wyrażona działaniem

Szkoła Podstawowa nr 30, znajdująca się przy ul. Garncarskiej 7, nie robi „na oko” wielkiego wrażenia. W klasach tego starego budynku uczy się już chyba czwarte pokolenie poznańskich. W tej starej szkole nauczyciele pracują jednak zupełnie po nowemu. Skromnie, bez rozgłosu, ale rzeczowo z pełną troską i odpowiedzialnością za losy małych wychowanków.

Niedawno rada pedagogiczna szkoły zaprosiła na spotkanie rodziców i uczniów klas siódmych z absolwentami szkoły — obecnie uczniami klas jedenastych. Celem spotkania była wymiana poglądów na problem pracy ucznia w szkołach średnich oraz przygotowanie do wyboru dalszego kierunku kształcenia się. Sześciu absolwentów szkoły reprezentowało dwa licea ogólnokształcące oraz technikę: handlowe, łączności i mechaniczne. Zebrani dowieźli się do przyszłych maturzystów wiele pożytecznych rzeczy. Po pierwsze, że w klasie VII warto się intensywnie uczyć, bo coraz więcej młodzieży staje do egzaminów wstępnych do szkół średnich, a więc jest i coraz większy odśwież. Po drugie, że braki wyniesione ze szkoły podstawowej dają się bardzo przykro we znaki w szkole średniej.

Absolwenci szkoły 30 mówili też o znaczeniu pracy pozalekcyjnej — szczególnie w

Wystawa naukowej książki radzieckiej

W ramach współpracy Państwowego Wydawnictwa Naukowego z wydawcami krajów socjalistycznych, przy współudziale Biblioteki Głównej UAM i „Domu Książki” została otwarta wystawa radzieckich książek naukowych. Będzie ona obejmować 1200 publikacji naukowych Akademii Nauk ZSRR z różnych dziedzin nauki.

Wszystkie eksponaty będą sprzedawane, a dostawa ich nastąpi po zamknięciu wystawy.

Otwarcie wystawy odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 10 w Czytelnicy Biblioteki UAM, ul. Ratajczaka 38. Wystawa będzie czynna do 16 bm. codziennie w godz. od 11 do 17. (na)

Filatelistyczny jubileusz

W tych dniach mija 30 rocznica założenia w Poznaniu Wielkopolskiego Klubu Filatelistów. Z tej okazji Zarząd Wojewódzki Oddziału Polskiego Związku Filatelistów organizuje różne okolicznościowe imprezy.

Dzisiaj, w sali poznańskiej Operetki, odbędzie się akademii filatelistów a w Garnizonowym Klubie Oficerskim spotkanie koleżeńskie z seniorami filatelistyki. Otwarta zostanie tam również wystawa osiągnięć filatelistyki wielkopolskiej w okresie 30-lecia. Będzie można oglądać 25 zbiorów z różnych dziedzin, wszystkie zdobyte medale oraz część nagród honorowych i dyplomów. Na wystawie — którą można zwiedzać w godz. od 10 do 18 pokazane zostaną także katalogi, plakaty, fotografie, książki pamiątkowe i wycinki prasowe dotyczące historii rozwoju ruchu filatelistycznego.

W niedzielę, 10 bm., odbędzie się z kolei sesja komisji Naukowej - Badawczej Zarządu Głównego PZF oraz sesja komisji Wystaw i Imprez Filatelistycznych Z. G.

W związku z jubileuszem PZF wydano medal pamiątkowy według projektu S. Wąsika, a w stoisku pocztowym na wystawie będzie można ostemplowywać znaczki okolicznościowymi datownikami.

Wielki rozwój ruchu filatelistycznego nastąpił w Polsce Ludowej. O ile np. w roku 1945 PZF zrzeszał zaledwie 78 członków, to już w roku 1959 — 204. W obecnym roku szeregi związku wzrosły do 7.082 członków. Dział 37 kół terenowych, 27 przyzakładowych i 87 młodzieżowych. Kilka dziesiąt tysięcy osób zajmuje się filatelistyką amatorską.

W ubiegłym trzydziestoleciu wielkopolscy filateliści zdobyli 420 medali na wystawach krajowych i zagranicznych. Po wojnie zaś organizowano w Poznaniu kilkanaście poważnych wystaw a m. in. w 1955 r. — VI Ogólnopolską Wystawę Filatelistyczną, w 1958 — Ogólnopolską Wystawę znaczków sportowych i lotniczych w Lesznie, w 1960 r. wystawę z okazji 100-lecia Pierwszego Polskiego Znacznika Poczтового itd.

Filatelistyka spełnia dziś rolę społeczno-wychowawczą, poszerza wiedzę o świecie, pomaga w nauce, propaguje i realizuje przyjaźń między narodami. Na obchody jubileuszowe PZF w Poznaniu przybędzie wielu gości z różnych okręgów kraju, by uczesnić tu w tzw. spotkaniach wymiennych z filatelistami i innych imprezach. (jot)

Premiera Opery „Eros i Psyche”

W przyszłym roku w październiku odbędzie się w Poznaniu festiwal polskich oper i baletów. W tym okresie zobaczymy na scenie Teatru Wielkiego im. St. Moniuszki w naszym mieście po dwie pozycje z oper w Bytomiu, Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu.

Poznański Teatr Wielki zaprezentuje na festiwalu dwa przedstawienia „Eros i Psyche” oraz „Wieczór baletów polskich”.

Premiera opery L. Różckiego „Eros i Psyche”, w reżyserii M. Broniewskiej, odbędzie się w przyszłym tygodniu, 16 bm. Scenografię opracował St. Bakowski, a choreografię K. Drzewiecki. Opracowanie muzyczne przygotował dyrektor Teatru Wielkiego — R. Szafranowski. Na premierowym przedstawieniu wystąpią m. in. A. Dankowska, St. Romański oraz W. Malczewski. (a)

Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wojewódzka Rada Związków Zawodowych zapraszają na spotkanie w ramach Prasowych Przeglądów Tygodnia, które odbędzie się w najbliższą niedzielę, 10 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej TWP, ul. Czerwonej Armii 69.

O najnowszych wydarzeniach w kraju i na świecie mówić będzie red. Leonard Wachalski.

Po wykładzie aktualna kronika filmowa, film oświatowy. Wstęp wolny.

INFORMUJEMY

Komisja Filologiczna PTPN urządziła dzisiaj o godz. 17 w sali posiedzeń przy ul. Mielżyńskiego 27/29, otwarte posiedzenie naukowe, na którym referat wygłosił prof. L. Ziff (California University).

Z okazji Dnia Nauczyciela, Klub Związku Nauczycielstwa Polskiego zaprasza na wieczorek towarzyski, który odbędzie się dzisiaj 9 bm. o godz. 19 przy pl. Wolności 5. Wstęp wolny.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej. — W związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią w dniu 10 bm. dla Kobylepa, Antoninka i Czekalskiego w godz. 7—11. Dąrzbyboru w godz. 7—11. Zielonka, Nowej Wsi, Swarzędza i Jasina w godz. 7—7.30 i w godz. 10—15, a w Poznaniu, w godzinach od 6.30—15 dla ulic: Staszica, Dąbrowskiego, (od Wawrzyniaka do Kraszewskiego — nr parzyste), Kraszewskiego i przyległych (od Dąbrowskiego do Jackowskiego), Szamarzewskiego (od Kraszewskiego do Polnej), Prusa (od Rynku do Sienkiewicza), Sienkiewicza (od Prusa do Kraszewskiego — nr parzyste), Jackowskiego (od Kraszewskiego do nr 23 i dalej tylko parzyste do nr 40), Wawrzyniaka (od Dąbrowskiego do Jackowskiego).

Przerwy w dostawie energii elektrycznej. — W związku z pracami eksploatacyjnymi — nastąpią 10 bm. od godz. 6.30 do 15 dla ulic: Dąbrowskiego (od Roosevelta do Kochanowskiego i od Kochanowskiego do Młynnej — lewa strona i od Młynnej do Rynku Jeżyckiego), Roosevelta, Norwida, Mickiewicza, Kochanowskiego (od Sienkiewicza do Dąbrowskiego, od Dąbrowskiego do Krasiewskiego — prawa strona), Słowackiego i przyległych (od Roosevelta do Prusa), Zwierzyńckiej (od Roosevelta do Gajowej — prawa strona), Sienkiewicza (od Mickiewicza do Gajowej i od Gajowej do Prusa — prawa strona), Prusa (od Słowackiego do Dąbrowskiego — prawa strona), Młynnej, Żurawiej (od Dąbrowskiego do Poznańskiej — prawa strona), Poznańskiej (od Roosevelta do Mickiewicza i od Młynnej do Żurawiej — prawa strona).

Złote, diamentowe żelazne

Prawie jednocześnie otrzymała redakcja wiadomości o trzech parach małżeństw, które święciły piękne jubileusze.

Państwo A. Ludwiczakowie z Poznania obchodzili jubileusz złotych godów. Redakcji naszej szczególnie wypada złożyć jak najserdeczniejsze życzenia panu Ludwiczakowi, który od 1904 r. do niedawna pracował w drukarni w dziale drukującym „Głos Wielkopolski”.

W metrykach Poznania widnieje pod datą 10. XI. 1903 r. zapis o małżeństwie zawartym między p. Janem Kocikiem a Heleną z domu Ziętowska. Tak więc mija 60 lat zgodnego pożycia małżeńskiego, (diamentowe gody) w gronie pięciorga dzieci, 10-ciora wnuków i 9-ciora prawnuków.

Niezwykle rzadki jubileusz małżeński obchodzili państwo Jakub i Franciszka Kaczmarowie, zamieszkali w Kleku, powiat Gnieźno. Sędziwi jubiliści wychowali ośmiorgo dzieci a doczekali się 11 wnuków i 2 prawnucząt. Oboje doczekali się złotych godów (65 lat małżeństwa).

Wszystkim Jubilatom Redakcja składa również serdeczne życzenia zdrowia i pomyślności z tradycyjnym 100 lat! (Ino)